

9 770137 952046



(R) Za co można stracić prawo jazdy? - str. 12

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Czwartek 13 stycznia 2022

Dodatek ośłonowy w Słupsku. Ile wniosków wpłynęło do tej pory?

STRONA 5



Sejm. Debata zakończona kłótnią ministra z opozycją

STRONA 6

Ustka

Czarodziejka zostaje



Ustecki ośrodek Czarodziejka nie zostanie zburzony, lecz wyremontowany

STRONA 4

22 grudnia 1964r. doszło do napadu na bank pod Ortami przy ul. Jasnej w Warszawie. Sprawców do dziś nie wykryto.

STRONA 10

Problemy z organizacją pogrzebów

Na kremację zwłok w Słupsku trzeba czekać kilka dni

Wojciech Nowak
wojaedi.nowak@gp24.pl

Słupsk

Pojawiły się problemy z organizacją pogrzebów w Słupsku. Dotyczą tych ceremonii, w których zwłoki są spopielać. Słupska spopielańca zwłok ma mnóstwo zleceń.

Sytuacja związana z organizacją pogrzebów nie do końca ma związek z liczbą zgonów, a raczej z możliwościami kremacji. W Słupsku funkcjonuje jedna spopielańca mieszcząca się na Nowym Cmentarzu.

- Chcąc dokonać kremacji ciała w Słupsku, trzeba czekać na to od czterech do sześciu dni. W Koszalinie jest

&

to okres od dwóch do trzech dni, a więc połowa tego czasu - mówi właściciel jednego z słupskich zakładów pogrzebowych. Problem z kremacją zwłok w mieście faktycznie jest - ze spopielań przy Nowym Cmentarzu korzystają właściwie wszystkie lokalne firmy pogrzebowe i nie tylko - są też te spoza Słupska. Poza tym w spopielańcu działa tylko jeden piec.

W 2020 roku Urząd Stanu Cywilnego w Słupsku zarejestrował 2042 zgonów. W 2021 roku - 2269. Jeżeli zaś chodzi o ostatnie dwa miesiące tych lat, to w listopadzie i grudniu 2020 USC zarejestrował odpowiednio 272 i 230 zgonów. W tych samych miesiącach ubiegłego roku było to 191 i 217 zgonów.

Z kolei od początku roku 2022 (stan na 12 stycznia - przyp. red.) liczba zarejestrowanych zgonów to 64. W tym samym okresie w 2021 roku było ich

95. Widać więc, że liczba zgonów jest mniejsza w ostatnich trzech miesiącach, niż ma to miejsce wcześniej, a problem z pochówkiem mimo wszystko jest. Cały czas mowa o kremacji, bo pogrzeb tradycyjny - jak informują zakłady pogrzebowe - można zorganizować z reguły w ciągu dwóch dni.

Zdarza się jednak, że rodzina zmarłego nie chce, aby ciało czekało na pochówek, który odbędzie się po niedzieli. Ma to związek z przesądami, ale w trudnych dla bliskich zmarłego chwilach zakłady pogrzebowe starają się robić, co mogą, żeby do tego nie doszło - oczywiście zaznaczając, że zorganizowanie pogrzebu przed niedzielą osobie, która zmarła w piątek, jest właściwie niemożliwe.

©

STRONA 3

REKLAMA

**SPECJALISTYCZNY
GABINET
PROTEZOWANIA
SŁUCHU**
© © IREGCTOIM ©
Rok założenia 1989

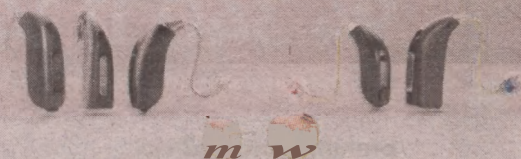
APARATY SŁUCHOWE

Wysoka jakość
światowego producenta
Słupsk, PL. DĄBROWSKIEGO 6
codz. wg godz. 8.00-16.00
Informacja tel. 59 840 24 35

OFERUJEMY:

- profesjonalną obsługę
- bezpłatne przymiarki aparatów
- bezpłatne badania słuchu
- serwis
- **PROMOCJA** baterie na cały rok
- **najtańsze baterie / 12 zł**

UBEZPIECZENI - ZNIŻKA NFZ



AUTOPROMOCJA

0110368397



Pogoda w regionie

Dzisiaj

5°C
5°C

<Lb

Barometr
1022 hPa
Wiatr
zach. 40 km/h
Uwaga
możliwy deszcz

Piątek

7°C 0°C

Sobota

4°C 0°C

Niedziela

4°C 0°C



£b

Uwaga: możliwe porywy wiatru

Blokował chodnik
i w końcu zabrali auto

Bytów

W końcu odholowano auto blokujące chodnik przy Urzędzie Miejskim w Bytowie. Właściciel uważa, że nie ma żadnej demokracji.

Bytowianom ten widok już powszechny. Jeden z mieszkańców miasta od wielu lat pozostawia swoje auto w niewłaściwych miejscach Bytowa, m.in. na chodniku tuż przy bocznym wejściu do ratusza. Auto oblepione są transparentami, z flagami narodowymi. Bytowianin w ten sposób okazywał swoje niezadowolenie z działalności polityków.

Jeszcze w ubiegłym roku policja twierdziła, że nic nie można zrobić, bo miejscunie-

ruchomienia pojazdu nie jest rejonem drogi publicznej i nie obowiązuje tam oznakowanie pionowe i poziome.

Ale znaleziono jakiś sposób, na odholowanie auta. Porzucony samochód został zabrany na parking strzeżony. Na miejscu pojawił się jego właściciel. - Nie ma demokracji, nie ma żadnej demokracji proszę państwa, nie wolno manifestować krzychał.

- W związku z zawiadomieniem z Urzędu Miasta w Bytowie funkcjonariusze prowadzą czynności wyjaśniające dotyczące niestosowania się do znaku „zakaz postoju” przy budynku urzędu - wyjaśnia Damian Chmierz Gliszczyński, oficer prasowy bytowskiej policji. (LS)



Odholowywanie auta przed wejściem do bytowskiego ratusza

Prenumerata t. Zadzwoń!

94 340 1114

prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

DZP Invest Kiereccy
pomocze przy strefie ciszy

Pomagamy

Wojciech Nowak
wojciech.nowak@gp24.pl

Pociąg Marzeń coraz bliżej celu. Kolejny partner biorący udział w akcji charytatywnej „Głosu” - firma DZP Im/est Kiereccy - mówi o tym, dlaczego warto pomagać i ma kilka rad w kwestii przygotowania „strefy ciszy” w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Marynarza Polskiego w Damnicy.

DZP Invest Kiereccy to rodzinna firma, która od 2013 roku sukcesem prowadzi działalność deweloperską w Słupsku. Siedziba firmy mieści się przy ul. Szkolnej 1, gdzie prowadzona jest sprzedaż, bezpłatna pomoc w wyborze najkorzystniejszego sposobu finansowania oraz kompleksowe wykończenie wymarzonego „M” pod klucz, a to dzięki autorskiemu nadzorowi firmy DP Design.

- Na początku nasze działania koncentrowały się na pojedynczych budynkach jednorodzinnych. Zdobyte doświadczenie, uznanie wśród klientów i stałe doskonalenie, m.in. zdobycie państwowej licencji zawodowej w zakresie Pośrednictwa w obrocie nieruchomościami oraz Zarządzania nieruchomościami pozwoliły na intensywny rozwój firmy - mówi Katarzyna Kierecka, współwłaścicielka firmy DZP Invest Kiereccy. - Obecnie realizujemy duże osiedla mieszkaniowe z w pełni zagospodarowaną infrastrukturą wewnętrzną - jedna z prywatnym parkiem, druga z zielonym patio - oraz kameralne osiedla domów w zabudowie bliźniaczej w standardzie premium. Od początku swojej działalności projekty tworzymy ze znanymi słupskimi architektami i współpracujemy tylko z solidnymi podwykonawcami - dodaje.

Firma chętnie angażuje się w życie społeczności lokalnej poprzez wspieranie działań kulturalnych i placówek oświatowych. - Jesteśmy sponsorem strategicznym Ogólnopolskiego Konkursu Plastyczno-Fotograficzno-Filmowo-Rzeźbiarskiego „JA”, który organizuje Liceum Sztuk Plastycznych „Drzewniak” w Słupsku. Wspomagamy również młodych sportowców oraz podopiecznych z Placówki Socjalizacyjnej „Mój Dom - Moja Przyszłość”. Jesteśmy wrażliwi na trudny los zwierząt, dlatego cyklicznie wspieramy finansowo słupskie Schronisko dla zwierząt oraz przekazujemy 1 proc. podatku - wyjaśnia Katarzyna Kierecka.



FOT. DZP INVEST KIERECCY

magamy również młodych sportowców oraz podopiecznych z Placówki Socjalizacyjnej „Mój Dom - Moja Przyszłość”. Jesteśmy wrażliwi na trudny los zwierząt, dlatego cyklicznie wspieramy finansowo słupskie Schronisko dla zwierząt oraz przekazujemy 1 proc. podatku - wyjaśnia Katarzyna Kierecka.

DZP Invest Kiereccy na podstawie porozumienia z Liceum Sztuk Plastycznych „Drzewniak” w tym roku będzie realizować wspólne działania w zakresie promowania zawodu projektanta wnętrz, tworzeniu i realizowaniu różnorodnych projektów oraz wspierze finansowo planowany ogólnopolski konkurs.

- Ponadto zamierzamy kontynuować naszą stałą akcję „Dajmy Dobro” dla słupskiego schroniska i wspieramy finansowo boksera Jacka Piątkę w przygotowaniach do walki o tytuł mistrza Polski w wadze ciężkiej, która odbędzie się na gali Rocky Boxing Night 19 marca w Steżycy - przypomina Kierecka. - Do Pociągu Marzeń dołączyliśmy po raz pierwszy i zrobiliśmy to z radością, ponieważ jesteśmy zdania, że budowa sali terapeutycznej dla dzieci, to niewątpliwie szczytny cel. Co więcej, dzieląc się dobrem, swoim czasem i uwagą możemy być pewni, że to zapoczątkuje. Nigdy nie wiemy, kiedy to my sami będziemy potrzebować pomocy. Dla nas dobro, to pomoc będąca cegiełką, która buduje lepszy świat.

DZP Invest Kiereccy, wraz z resztą partnerów, pomoże

„Głosowi” w zbiorze pieniędzy na utworzenie sali terapeutycznej, tzw. strefy ciszy w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Damnicy. Sala będzie miejscem, gdzie dzieciom z autyzmem będzie łatwiej poradzić sobie z emocjami, wyciszyć się, odpocząć od zgiełku, a także miło spędzić czas z terapeutą, rodzicem lub samym sobą.

Katarzyna Kierecka jest też założycielką firmy DP Design. W ramach tej działalności zajmuje się stylizowaniem wnętrz i koordynuje prace remontowo-budowlane. W związku z tym jest osobą, która może podzielić się radami w kwestii budowy „strefy ciszy” w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Damnicy.

- Uważam, że warto zastosować kolory obojętne, jasne, bez odcinania sufitu, czyli złamane odcienie bieli i ciepłe odcienie szarości. W strefie ciszy, jeśli będzie wyodrębnione miejsce do pracy terapeutycznej, uspokajająco sprawdzi się także odpowiedni ton koloru zielonego lub niebieskiego. Moim zdaniem pomieszczenie, które ma służyć grupie dzieci, powinno mieć jasną i przewidywaną strukturę i być przyjazne sensorycznie. Warto pamiętać, że do tego dochodzi jeszcze wielorakość zabawek, która powinna być uporządkowana w zabudowie zamkniętej. Organizując strefę ciszy należy szczególnie skupić uwagę na właściwym doborze materiałów wyduszających, konieczności antystatycznych - dodaje Katarzyna Kierecka. ©®

DYŻURNI GP

Na Czytelników „Głosu Pomorza” czeka redaktor dyżurny pod numerem telefonu 510026924

Wojciech Nowak
wojciech.nowak@gp24.pl

KALENDARIUM

13 stycznia
1257

Ryszard z Kornwalii został wybrany na króla Niemiec. 1 kwietnia tego roku inna grupa elektorów wybrała króla Kastylii i Leónu Alfonsa X (podwójna elekcja króla niemieckiego).

1898

Francuski pisarz Émile Zola opublikował słynny list J'accuse...! (Oskarżam!) w sprawie afery Dreyfusa.

2005

Na Górnym Śląsku był odczuwalny wstrząs sejsmiczny o sile 3.5 stopnia, wywołany wypadkiem w KWK „Rydułtowy-Anna”.

2019

W Gdańsku dokonano zamachu na prezydenta miasta Pawła Adamowicza.

LOTTO

11.01.2022r.,
godz. 2150

Multi Mu, ii: 19, 11, 25, 26, 27, 31, 32, 33, 35, 37, 44, 50, 53, 57, 58, 59, 63, 66, 71 Plus 59

Ekstra Pensja: 1, 2, 13, 19, 34, 4

Ekstra Premia: 4, 7, 9, 23, 27, 1

Mini Lotto: 9, 16, 22, 25, 29

Kaskada: 2, 3, 4, 5, 6, 7, 12, 15, 18, 19, 21, 22

Super Szansa: 4, 2, 4, 5, 2, 1, 3

12.01.2022r.,

godz. 14

Multi Multi: 1, 2, 3, 10, 14, 20, 22, 23, 34, 38, 46, 52, 56, 57, 59, 64, 69, 71, 75, 79 Plus 56

Kaskada: 2, 4, 5, 6, 9, 11, 12, 13, 19, 20, 21, 24

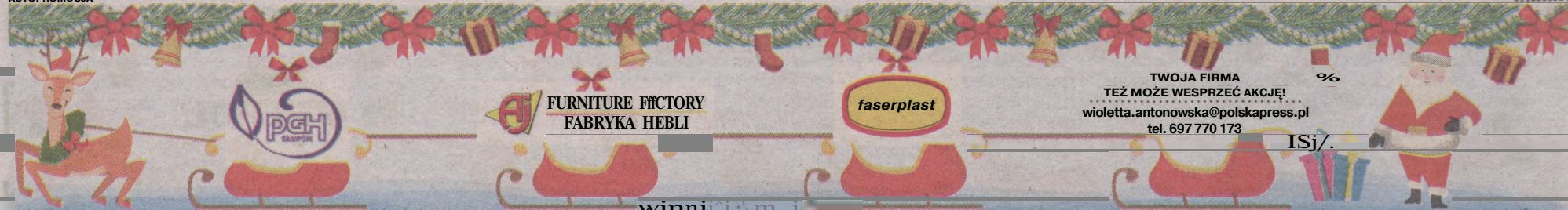
Super Szansa: 5, 1, 3, 4, 3, 2, 0

WALUTY Z 12.01.2022

USD 3.9879 (-)
EUR 4.5332 (-)
CHF 43192 (-)
GBP 5.4345 (-)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania (O) bez zmian

AUTOPROMOCJA



0110368524

Kolejki do pochówku? Tak, ale tylko do kremacji, zaznaczają zaldady pogrzebowe

Wojciech Nowak
wojciech.nowak@gp24.pl



Skątsk

W Słupsku pojawił się problem z kremacją zwłok. Spopielarnia na Nowym Cmentarzu tygodniowo może dokonać 20 kremacji, a to za mało w stosunku do zapotrzebowania.

- Moim zdaniem, miasto Słupsk już dawno powinno mieć dmgi piec w spopielarni. Z jednym, który działa od poniedziałku do piątku w godzinach 8-15, możliwe jest wykonanie trzech, czasami czterech kremacji dziennie. W związku z tym mówimy o około 20 kremacjach tygodniowo i niestety, ale bliscy zmarłych muszą czekać. Na przykład w tym tygodniu nie mają szans na przeprowadzenie kremacji, wszystkie terminy są zajęte - zauważa Piotr Graff, właściciel zakładu pogrzebowego Hades. - Drugi piec, który byłby w stani skre-



Spopielarnia na Nowym Cmentarzu w Słupsku

mować na przykład sześć ciał dziennie, znacznie usprawniłby cały proces, co ułatwiłoby pracę takim zakładom jak nasz i przede wszystkim byłoby na rękę osobom chowającym swoich bliskich - dodaje.

Zdarza się tak, że rodzina zmarłego nie chce, aby ciało czekało na pochówek, który odbędzie się w niedzielę. Ma to związek z przesadami, ale

w trudnych dla bliskich zmarłego chwilach zakłady pogrzebowe starają się robić, co mogą, żeby do tego nie doszło - oczywiście zaznaczając, że zorganizowanie pogrzebu przed niedzielą osobie, która zmarła w piątek, jest właściwie niemożliwe.

- Jeżeli rodzinie lub bliskim zmarłego spiesz się z kremacją i pochówkiem, to udajemy

się do jednej ze spopielarni w Koszalinie. Tam kremacja odbywa się sprawniej, bo po prostu jest więcej pieców - wyjaśnia Piotr Graff. - W Słupsku z ciałem zmarłej w tym tygodniu osoby, czekać musieliśmy do wtorku lub środy przyszłego tygodnia, bo zespo spopielarni przy Nowym Cmentarzu korzystają właściwie wszyscy - zakłady pogrzebowe

z Ustki, Bytowa, Główniczycy nawet Lęborka.

- Chcąc dokonać kremacji ciała w Słupsku trzeba czekać na to od czterech do sześciu dni. W Koszalinie jest to okres od dwóch do trzech dni, a więc połowa tego czasu. Założmy, że dzisiaj zgłasza się ktoś do mojej firmy i mówi, że chciałby dokonać kremacji. Wydaje mi się, że w takiej sytuacji najbliższy wolny termin w Słupsku byłby na 19-20 stycznia, bo nasza ostatnia rezerwacja w miejscowej spopielarni datowana jest na poniedziałek, 17 stycznia. - mówi właściciel innego słupskiego zakładu pogrzebowego, potwierdzając tym samym słowa Piotra Graffa.

Monika Rapacewicz, rzecznik Urzędu Miejskiego w Słupsku, potwierdza, że do słupskiej spopielarni trafiają zwłoki zmarłych z innych miejscowości, a czas oczekiwania na kremację może być długi. Jednocześnie zaznacza, że władze miasta zamierzają ten problem rozwiązać.

- W ubiegłym roku Zarząd Infrastruktury Miejskiej

w Słupsku zakończył przygotowywanie dokumentacji dotyczącej budowy drugiego pieca. W tym roku rozpoczną się prace inwestycyjne, więc w 2023 roku w spopielarni na terenie Nowego Cmentarza powinny znajdować się już dwa piece - informuje Monika Rapacewicz.

- Chcąc dokonać kremacji ciała w Słupsku trzeba czekać na to od czterech do sześciu dni - twierdzą właściciele zakładów pogrzebowych.

Koszt inwestycji to około 1 mln 700 tys. złotych. Nowy piec będzie mógł wykonać około 2000 kremacji rocznie, czyli w ciągu dnia roboczego powinno to być sześć kremacji. Będzie to więc taka liczba, która - zdaniem właścicieli zakładów pogrzebowych - może realnie wpłynąć na terminy pochówków.

©©

REKLAMA

0810363020

Chronimy polskie rodziny

● Obniżamy podatki

- na gaz
- na prąd
- na paliwo
- dodatek osłonowy

Rządowa
Tarcza Antyinflacyjna

www.chronimyrodziny.gov.pl

Wokół usteckiej Czarodziejki zmieni się otoczenie

Bogumiła
Rzeczowska
bogumila.rzeczowska@gp24.pl



Ustka

Ośrodek wypoczynkowy Czarodziejka w Ustce nadal będzie czarować swoim wyglądem. Obiekt nie zostanie zburzony, lecz wyremontowany, a w jego sąsiedztwie powstanie nowoczesne apartamenty. Tak zapewnia inwestor – Duda Holding.



Ośrodek wypoczynkowy Czarodziejka 5 w Ustce od lat stoi nieużytkowany

nych przykładów architektury totalitarnej w Ustce.

W 1945 roku, już w czasie pierwszych powojennych wakacji służył żeglarzom. Liga Morska utworzyła w Ustce Centralny Ośrodek Morski, doktóręgo ścignęli kapitanowie i sternicy z różnych części kraju, którzy szkolili harcerzy. Obozy odbywały się tu regularnie. Miasto przekazało Lidze Morskiej w użytkowanie „Dom pod Strzechą”, jak określano wówczas ośrodek, a ulicę, przy której stał, nazwano nawet Żeglarską. Później, niestety, całe dobra – wraz z przyznanym usteckiemu COM jachtem Generał Zaruski – przypadły paramilitarnej Powszedniej Organizacji „Służba Polsce”.

Gdy nieruchomości przejął Fundusz Wczasów Pracowniczych ośrodek szkoleniowy na długie lata stał się ośrodkiem wczasowym o wdzięcznej nazwie Czarodziejka 5, poszerzając bazę usteckich Czarodziejek i innych ośrodków FWP. Po transformacji ustrojowej FWP pozbywał się pięknych willi. Niektóre z nich miały szczęście i zachowały dawny wygląd. Jeden z ośrodków zo-

stał zeszpecony przeróbkami, drugi – doprowadzony do ruiny spłonął w nieznanych okolicznościach. Teraz Czarodziejka 5 ma odzyskać dawny blask.

Czarodziejka 5, malowniczo położona w sąsiedztwie Parku Uzdrowskiego, oddzielającą ją od Promenady Nadmorskiej, w jednej z archiwalnych internetowych ofertach sprzedaży była wystawiona z ceną 3 880 000 złotych. Niewielką jak na nadmorski obiekt o powierzchni 1146 m na działce o powierzchni 4 844 m².

W kwietniu 2018 roku zostało wydane pozwolenie na budowę dwóch budynków z lokalami usługowymi o funkcjach mających związek z uzdrowskim oraz na przebudowę istniejącego budynku wraz z zagospodarowaniem terenu – mówi Elżbieta Sulima, zastępca naczelnika Wydziału Architektoniczno-Budowlanego w Starostwie Powiatowym w Słupsku.

W lipcu 2018 roku wojewódzki konserwator zabytków wydał zgodę na prace renowacyjne. O zburzeniu obiektu nie ma mowy. Przejdzie on po prostu remont – mówi Marcin Ty-

miński, rzecznik prasowy Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, podkreślając, że budynek znajduje się w wojewódzkiej ewidencji zabytków.

26 listopada 2021 roku pozwolenie na budowę zostało przeniesione na spółkę Duda Development, należąca do Duda Holding. To deweloper, który buduje dla właściciela – spółki Kierunek Ustka, powstałej w 2021 roku, jednocześnie inwestora.

Katarzyna Skonieczna, kierowniczka marketingu Duda Holding sp. z o.o. oddział w Poznaniu, poinformowała nas, że powstaną dwa nowe sześciokondygnacyjne apartamentowce.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działalność usługowa na najniższych kondygnacjach będzie dotyczyła funkcji uzdrowskich – mówi Katarzyna Skonieczna. Natomiast stary obiekt na zewnątrz nie zmieni swojego wyglądu. Zachowa swój kształt. Na pewno otoczmy go odpowiednią opieką. Prace rozpoczną się w tym roku. ©®

Burmistrz kwestionuje, wojewoda analizuje, mieszkańcy działają

tiastko

Andrzej Gurba
andrzej.gurba@gp24.pl

Nie ma jeszcze decyzji wojewody w sprawie ważności uchwały Rady Miejskiej w Miastku w sprawie referendum o odwołanie Danuty Karaśkiewicz ze stanowiska burmistrza. Mieszkańcy jednak nie czekają. 17 stycznia br. planują złożyć komisarzowi wyborczemu w Słupsku swój referendalny wniosek.

Wojewoda pomorski, jako organ nadzoru, do 30 stycznia br. ma czas na ocenę formalną uchwały Rady Miejskiej w Miastku w sprawie referendum dotyczącego odwołania burmistrza Miastka. Jak już informowaliśmy, burmistrz Miastka Danuta Karaśkiewicz wniosła do wojewody swoje zastrzeżenia do tej uchwały.

Zdaniem Danuty Karaśkiewicz, komisja rewizyjna rady wypełniła formalny błąd, bo nie zapiniowała wniosku referendalnego, a głosowała na zasadzie „za” albo „przeciw”. A przepisy ustawy mówią o opinii formalnej, czyli zgodności wniosku z przepisami prawa. Kwestionowany jest sam wniosek referendalny grupy 7 radnych, bo z tytułowali go oni jako „projekt uchwały”, a przepisy ustawy mówią o wniosku.

Kolejne zastrzeżenia Danuty Karaśkiewicz dotyczą powodów referendum. Jej zdaniem są one niedostateczne. Danuta Karaś-

kiewicz kwestionuje także głosowanie nad referendalną uchwałą na sesji. Burmistrz wnosi zastrzeżenia, co do braku imiennego głosowania radnych w sprawie uchwały referendalnej, o czym mówi wprost ustawa.

Z tym zarzutem nie zgadza się Tomasz Borowski, przewodniczący Rady Miejskiej w Miastku. – W elektronicznym systemie głosowania każde głosowanie jest imienne. Poza wszystkim, zastanawiam się, dlaczego radca prawny Jarosław Mielnik, który był na sesji, nie kwestionował samego głosowania – mówi Tomasz Borowski.

Przypomnijmy uzasadnienie do uchwały Rady Miejskiej w Miastku w sprawie referendum o odwołanie burmistrza. Chodzi o niezadowolone społeczne działania burmistrza, brak współpracy, porozumienia z pracownikami szpitala oraz zarządkiem spółki (poprzednim – dop. redakcją). Niewłaściwe informacje dotyczące sytuacji finansowej szpitala, podsycanie emocji i skłócenie pracowników szpitala, brak konsultacji z radą miejską dotyczącą odwołania Renaty Kiempy.

W poniedziałek (17 stycznia br.) zaplanowano złożenie referendalnego wniosku komisarzowi wyborczemu w Słupsku. Od 18 stycznia br. do końca miesiąca mają być zbierane podpisy pod wnioskiem. Wniosek z podpisami ma zostać dostarczony komisarzowi wyborczemu na początku lutego br. ©®

0010393463

Pani Danucie Wałdowskiej-Bajer

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają

dyrektor, nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi
Szkoły Podstawowej w Sycewicach

0010392721

Wyrazy głębokiego współczucia

Jackowi Żukowskiemu

z powodu śmierci

Mamy

składają

Zarząd i Pracownicy Radia Koszalin SA.

0010392099

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 9 stycznia 2022 r. odszedł nasz kochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Daniel Balik

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 15 stycznia 2022 r. na Starym Cmentarzu. Wystawienie o godz. 12.50, wyprowadzenie o godz. 13.20.

Rodzina

Miastko Szukają pamiątek po fabryce rękawiczek

Członkowie Towarzystwa Historycznego Regionu Miastckiego szukają nowych zdjęć, pamiątek i ludzi związanych z Fabryką Rękawiczek i Odzieży Skórzanej w Miastku. – Chcemy wydać publikację o tym zakładzie oraz zorganizować wystawę w Centrum Informacji Turystycznej w Miastku – mówi Dominik Radecki z Towarzystwa Historycznego Regionu Miastckiego. Fabryka zaczęła działalność w 1963 r. Jej upadek ogłoszono w 1997 r. Przez około 12 lat istniała spółka TNO'S, która działała na bazie FRIOS. W 2012 r. zburzono wszystkie obiekty. Dzisiaj w tym miejscu stoi Biedronka, (ANG)



FOT. ARCHIWUM

Dodatek osłonowy. Jak wygląda składanie wniosków?



Wojciech Nowak
wojciech.nowak@gp24.pl

Pomoc socjalna

Od 10 stycznia w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie w Słupsku można składać wnioski o dodatek osłonowy, czyli jednorazowe wsparcie dla tydzień gospodarstw domowych, które zostały najbardziej dotknięte podwyżkami cen prądu, gazu czy żywności. Sprawdziliśmy ile wniosków już wpłynęło oraz jak MOPR radzi sobie z obsługą wnioskodawców.

- 10 stycznia ruszyliśmy pełną parą z realizacją zadań wynikających z ustawy o dodatku osłonowym, czyli nowego świadczenia, które ma łagodzić skutki inflacji i rosnących cen żywności oraz energii. Aktualnie [11 stycznia, około godz. 13 - przyp. red.] zarejestrowanych mamy około 250 wniosków - informuje Marcin Treder, dyrektor MOPR. - Niema zbyt dużych kolejek, maksymalnie jest to około dziesięciu osób. Oddelegowaliśmy pracownika, który udziela porad, jak wypełnić wnioski oraz wystawiliśmy urnę, do której wypełnione dokumenty można wrzucić.

Jak dodaje, dzięki zaangażowaniu pracowników ośrodka, początek całego procesu przyjmowania wniosków w Słupsku przebiega porywająco.

- Jesteśmy dopiero na samym początku drogi i ewentualne komplikacje mogą mieć miejsce podczas rozpatrywania wniosków. W tej chwili czekamy na licencję do programu, który pozwoli nam na weryfikację danych związanych z dochodami wnioskodawców czy też tego, czy źródło ogrzewania



Stanowiska przyjmowania wniosków w słupskim MOPR

zostało zgłoszone do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. Myślę, że dopiero wtedy mogą zacząć pojawiać się rozbieżności. Z drugiej strony działamy według ustawy i analizując poszczególne zapisy pojawiają się pytania. Mamy jednak nadzieję, że przynajmniej na część z nich uzyskamy odpowiedź dzięki udziałowi w szkoleniu bądź wytycznym z ministerstwa. W razie wątpliwości, które nie mogą czekać, staraliśmy się korzystać z infolinii rządowej, ale nie ukrywam, że dodzwonienie się nie jest najłatwiejsze - mówi dyrektor.

Za przykład niejasności Marcin Treder podaje art. 2 ust. 6 ustawy.

- Mowa tutaj o źródłach ciepła zasilanych paliwem stałym, ale opalanych węglem lub produktami węglowymi. Pojawia się zatem pytanie, co w przypadku pieca kaflowego opalanego drewnem? Jest to pa-

liwo stałe* ale nie jest to ani węgiel, ani produkt węglowy pochodny. Na takie podobne pytania musimy znaleźć odpowiedzi, ponieważ od tego zależy świadczenie - zauważa Treder. - Na dzień dzisiejszy skupiamy się jednak na przyjmowaniu wniosków, pomocy w ich wypełnianiu i udzielaniu porad - dodaje.

Pojawia się także problem związany z innymi rodzajami dochodów, które nie podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych, a które w wniosku należy podać. Podwyższają one tym samym miesięczny dochód netto.

- Podam przykład z życia wzięty. Mam około 2100 zł emerytury i żyję sam, a więc prowadzę jednoosobowe gospodarstwo domowe. Byłem działaczem opozycji antykomunistycznej i w związku z tym w ubiegłym roku Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych

sfinansował dla mnie turnus rehabilitacyjny, którego koszt wyniósł prawie 4500 zł. Uwzględniając te środki wychodzi nam, że nie przysługuje mi już dodatek osłonowy, bo mój dochód netto niewynosi już 2100 tylko około 2500 zł i nawet stosując zasadę „złotówka za złotówkę” faktycznie okazuje się, że nie otrzymam ani grosza. Biorąc to wszystko pod uwagę myślę, że takich osób jak ja będzie więcej - zauważa jeden z seniorów, który starał się o wniosek i osłabienie sytuacji poinformował naszą redakcję.

Dla mieszkańców Słupska MOPR uruchomił infolinię dotyczącą dodatków osłonowych. Dzwonić można pod numer 59 814 28 80 od poniedziałku do piątku w godzinach 8-15.

Z kolei uruchomiona przez rząd infolinia działa od poniedziałku do piątku, w godz. 8-16. Numer telefonu to +48 22 369 1444. ©

Słupsk będzie miastem bardziej europejskim. Dzięki nowej ulicy

Samorząd

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.pl

Jeszcze w tym miesiącu będziemy mieć nową ulicę w Słupsku. Będzie nazywała się: Europejska. Chodzi o ulicę, którą zbudowano dwa lata temu obok obwodnicy. Jest już projekt uchwały Rady Miejskiej w Słupsku.

Jak tłumaczą urzędnicy ratusza: „Wszczęcie procedury nadania nazwy dla przedmiotowej ulicy zostało zainicjowane wnioskiem z dnia 15 czerwca 2021 r., wniesionym przez grupę 5 osób zameldowanych na terenie miasta Słupsk. Wniosek niniejszy został poparty przez 52 mieszkańców Miasta Słupska”.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, iż przy ulicy powstaje nowoczesny zakład przetwórstwa rolno-spożywczego, obsługujący dużą liczbę kontrahentów z całej Europy. Wnioskodawcy argumentowali również, że istnieje duże prawdopodobieństwo powstania przy tej ulicy, w niedalekiej przyszłości, większej ilości zakładów o podobnym zasięgu działania.

Ankieta konsultacyjna w sprawie nadania nazwy tej ulicy dostępna była na stronie <http://slupsk.konsultacjejst.pl/>, w formie elektronicznej. Mieszkańcy mogli wypowiedzieć się w poddanym pod dyskusję temacie przez cały okres, na jaki zarządzone były konsultacje. Z ankiety skorzystało 10 osób, z czego 9 osób to mieszkańcy Miasta Słupska, zaś 1 osoba zamieszkiwała poza

miastem, w związku z tym jej głos nie został uwzględniony. Ankietowani oddali 5 głosów na „tak” i 4 głosy na „nie”.

Jeden z mieszkańców zaproponował nadanie nazwy dla konsultowanej ulicy: „Bogusława Dobkowskiego”, czyli słupskiego radnego, który jest znany także z tego, że walczył o stan ulic, ale w innej części miasta.

Inny mieszkaniacz zauważył, że proponowana nazwa kojarzy się z Unią, a nie Radą Europy. Inny, że mu się po prostu nie podoba.

Ulica, w przyszłości Europejska, została zbudowana, bo firma Perla Polska, przedsiębiorstwo z Głębina zajmujące się produkcją przekąsek, humusu i antypasti, wybrało przeprowadzkę do Słupska. Jadąc ulicą Bohaterów Westerplatte, przed węzłem obwodnicy w Głębiniu, widać jezdnię i ciąg pieszo-rowerowy. Ulicę wybudowano w 2020 roku. Biegnie w kierunku ulicy Gdańskiej wzdłuż terenów, które miasto sprzedawało i zamierza wystawić na sprzedaż.

Przypomnijmy, że za rządów Roberta Biedronia doszło do kontrowersyjnej sprzedaży działki, bowiem nabywca zapłacił dużo mniej niż wcześniej oceniali wartość działki specjaliści. Potem miasto chciało samo za 3 min zł zrobić ulicę*. Dzięki także artykułom w „Głosie” i postawie radnych, suma ta znacznie zmalała (do 1,7 min), a właściciel firmy dołożył do budowy swoje pieniądze. Teraz tylko czekać, aż na ulicy Europejskiej pojawią się kolejne inwestorzy.

©



Ulica Europejska jest położona w rejonie obwodnicy Słupska, tuż przy węźle Głębino

Pacjent: w przychodni nie ma lekarza

Opiekazdmoina

Słupszczanin, który jest pacjentem poradni Salus przy ul. Mochnackiego, skarży się, że w przychodni od dłuższego czasu nie ma lekarza, a dyrekcja nic z tym nie robi. Dodaje, że pielęgniarki sugerują, aby zapisać się do innej przychodni. Tymczasem dyrekcja problemu zna, ale niestety nie można go od ręki rozwiązać. Lekarka przebywa na dłuższym zwolnieniu lekarskim.

Z problemem zwrócił się do nas pan Waldemar, słupszczanin.

- Pragnę poinformować o fatalnej sytuacji z lekarzami w przychodni Salus przy ul. Mochnackiego. Od pewnego czasu pacjenci informowani są o konieczności poszukiwania lekarza POZ poza przychodnią. Przyczyna: brak drugiego lekarza. Panie pielęgniarki informują z przykrością o tej sytuacji. Lecz - jako, że jestem dłużej pacjentem tej placówki z przewlekłymi chorobami i w dość zaawansowanym wieku - trudno zmienić mi moją poradnię np. na poradnię przy ul. Tuwima. Takmi dziś zaproponowano. Sytuacja z problemami kadrowymi

w poradni jest mi wiadoma od października ubiegłego roku. W moim odczuciu świadczy to o nieudolności dyrekcji zespołu Salus ul. Zielonej, w pozyskiwaniu odpowiedniej i odpowiedzialnej kadry lekarskiej - mówi pan Waldemar (nazwisko do wiadomości redakcji).

O wyjaśnieniu poprosiliśmy dyrektora Centrum Zdrowia Salus.

- Lekarka Zofia Richter-Giętkowska z przychodni na ul. Mochnackiego jest od dłuższego czasu na zwolnieniu lekarskim z powodu urazu ortopedycznego. NFZ został o tym

poinformowany. Nie wiemy, kiedy wróci, bo wszystko zależy od postępu rekonwalescencji i rehabilitacji. Tymczasowo zastąpiliśmy w przychodni do czasu dyżury innych lekarzy, które jednak nie zastąpią regularnej opieki lekarza rodzinnego. Dlatego pacjentów wyznaczających takiej opieki i nie mogących czekać na powrót dr Richtera-Giętkowskiej prosimy o przepisanie się do innej przychodni - wyjaśnia Tadeusz Wardziak, zastępca dyrektora Centrum Zdrowia Salus. ©

Magdalena Olechnowicz

REKLAMA

0010392433

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Korab” w Ustce,
76-270 Ustka, ul. Grunwaldzka 10, tel. (59) 814 40 81
informuje,

że na stronie internetowej Spółdzielni www.smkorab.pl ogłoszony został przetarg na:
1. Wybór wykonawców na roboty remontowe w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Korab” w Ustce do wykonania w 2022 roku.
Termin składania ofert: do dnia 31 stycznia 2022 r. do godz. 10:00.
Zainteresowanych zapraszamy do pobrania informacji o przetargach oraz SIWZ ze strony Spółdzielni www.smkorab.pl.

Weryfikacja szczepień pracowników. Komisja przyjęła projekt

Ww&mm

Hubert Rabiega

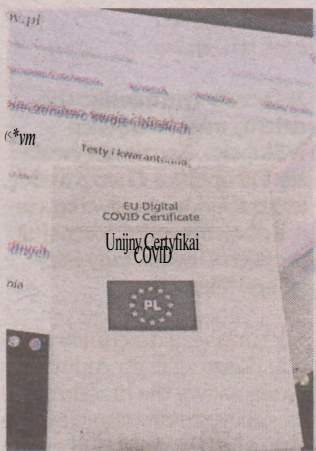
h.rabiega@polskatimes.pl

Podczas wtorkowej komisji zdrowia posłowie zakończyli głosowania nad ustawą zezwalającą na weryfikację przez pracodawców zaszczepienia pracowników (tzw. ustawa Hoca).

Podczas wtorkowego posiedzenia sejmowej komisji zdrowia posłowie zakończyli głosowanie poprawek do tzw. ustawy Hoca zezwalającej na weryfikację przez pracodawców zaszczepienia pracowników.

Według uzasadnienia ustawa o szczególnych rozwiązaniach zapewniających możliwość wykonywania działalności w czasie epidemii COVID-19 ma umożliwić pracodawcy „sprawowanie rzeczywistej kontroli nad ryzykiem wystąpienia infekcji wirusa SARS-CoV-2 powodującego chorobę COVID-19 w zakładzie pracy”. W uzasadnieniu stwierdzono również, że „w celu zapobiegania, przeciwdziałania i zwalczania tej choroby, niezbędne jest wyposażenie pracodawcy w instrument weryfikacji statusu zdrowotnego wszystkich pracowników”.

Zgodnie z nowymi przepisami, weryfikacja zaszczepienia ma się odbywać poprzez okazanie dokumentu poświadczającego stan zdrowia w kontekście choroby COVID-19, przede wszystkim unijnego cyfrowego



Pomysł weryfikacji szczepień budzi kontrowersje

zaświadczenia COVD albo certyfikatu w postaci uproszczonej, tj. uproszczonego certyfikatu.

Projekt przewiduje, że „podmiot prowadzący działalność gospodarczą będzie mógł żądać od klienta okazania certyfikatu o zaszczepieniu przeciwko COVID-19, zaświadczenia o przebiegu infekcji wirusa SARS-CoV-2 lub aktualnego negatywnego wyniku testu diagnostycznego w kierunku SARS-CoV-2. Osobę, która odmawia okazania powyższych dokumentów, traktować się będzie jako osobę niezaszczepioną przeciwko COVID-19, nieposiadającą statusu ozdrowieńca lub nieposiadającą aktualnego negatywnego wyniku testu diagnostycznego w kierunku SARS-CoV-2”.

Postem sprawozdawcą projektu został Czesław Hoc.

Sejm. Debata zakończona kłótnią ministra z opozycją

Aleksandra Kielczykowska

a.kielczykowska@polskatimes.pl

Ww&mm

W środę Sejm rozgrzała debata nad nowelą ustawy oświatowej. - To wy upolityczniście szkołę. My ją odpolityczniamy - mówił do opozycji minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek.

Nowelizacja wzbudza wiele kontrowersji. Ponad 60 organizacji, 26 prezydentów miast, 9 wiceprezydentów, 26 burmistrzów i zastępców, 21 wójtów i zastępców podpisało apel do premiera Mateusza Morawieckiego o wycofanie się z jej procedowania.

Projekt został pozytywnie zaopiniowany przez dwie komisje edukacji oraz obronę narodową. Całą opinię przedstawiła podczas środowego posiedzenia Sejmu Teresa Wargocka. Zaznaczyła, że projekt pozwala na „dalsze udoskonalenie edukacji w Polsce”.

Później rozpoczęła się debata, która skończyła się kłótnią między politykami opozycji a ministrem edukacji i nauki Przemysławem Czarnek.

Stanowisko Prawa i Sprawiedliwości przedstawił poseł Tomasz Zieliński, który stwierdził, że „demonizowanie ustawy przez większość opozycji niema



- Chcemy wolności dla rodziców - mówił z trybuny sejmowej minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek

nic wspólnego z jej zapisami”. - Proponowane zmiany regulują i wyposażają kuratora oświaty w odpowiednie narzędzia pozwalające skutecznie wykonywać zadania nadzoru - dodał.

Koalicja Obywatelska zdecydowanie sprzeciwia się proponowanej noweli. Posłanka Krysztyna Szumilas, przedstawiając stanowisko klubu, przekazała, że władza nie rozumie znaczenia słów „wolność, demokracja, niezależność, otwartość, szczerść i tolerancja” i świadczyo tym ta ustawa. - Kultura i oświata nie mogą być wykorzystywane

do narzucania jednolitych przekonań oraz kształtowania postaw uległości i bierności - przytoczyła zapis ustawy programowej „Solidarności” i dodała, że projekt jest z tym sprzeczny.

Po wypowiedziach przedstawicieli kół głos zabrał minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek, który ocenił, że przytoczone argumenty są „oderwane od rzeczywistości”.

- Ta ustawa to plebiscyt, za jaką Polską jesteśmy. Czy jesteśmy za Polską silną, za państwem dbającym o dzieci młodzież w każdym miejscu Polski

grzmiał z mównicy. - Wszędzie są polskie dzieci, które zasługują na takie samo traktowanie i opiekę silnego państwa polskiego. Czy też jesteście za decentralizacją totalną państwa, czyli zarobieniem dzielnicowym - ocenił.

- Kto upolitycznił szkołę? Wy upolityczniście szkołę - zwrócił się do opozycji. - My ją odpolityczniamy, bo organ prowadzący, organ samorządowy, nie jest od tego, żeby ustalać treści, które się przekazują ludziom w szkole - stwierdził Czarnek.

Biznes. Saudyjscy i Węgrzy będą partnerami PKN Orlen

Ww&mm

Artur Kiełbasinski

a.kielbasinski@polskatimes.pl

Potentat Saudi Aramco i koncern MOL będą partnerami PKN Orlen w procesie tworzenia koncernu multienergetycznego. Saudyjscy przejmą 30% akcji w rafinerii Lotosu, a Węgrzy odkupią część stacji Lotosu.

Prezes PKN Orlen Daniel Obajtek podczas konferencji poświęconej tworzeniu koncernu multienergetycznego nazwał dzień „historycznym”, podkreślając, że polityka klimatyczna i presja rynku wymuszają zmiany i transformację dotychczasowych rozwiązań na rynku. Obajtek podkreślał, że przyszłością koncernu multienergetycznego jest rozwój segmentu paliwowego,



Prezes PKN Orlen Daniel Obajtek (z prawej) zapewniał, że „mamy przed sobą jeszcze sporo akwizycji”

petrochemicznego, energetycznego i detalicznego. A ważnym zjawiskiem ma być dekarbonizacja działań, czyli odchodzenie od węgla i paliw kopalnych.

Saudi Aramco, największy producent ropy naftowej na świecie, będzie partnerem w rafinerii Grupy Lotos. Jak podkreślał Daniel Obajtek, saudyjska firma „nie idzie z tren-

dami, ale wyznacza trendy”. Ponadto z SA podpisano umowy związane z analizami rynku ropy i petrochemii oraz umowę o badania i rozwój, a także umowę na dostawy ropy naftowej - do 400 tys. baryłek dziennie.

PKN Orlen miał także sprzedać część stacji paliw należących do Grupy Lotos. W tym zakresie partnerem transakcji będzie węgierski MOL, który odkupi 417 stacji za 610 mln USD. Ponadto PKN Orlen zawarł z węgierskim koncernem MOL warunkową, ramową umowę sprzedaży, w wyniku której podmiot należący do Grupy ORLEN zakupił od MOL 144 stacji paliw na Węgrzech oraz 41 stacji paliw na Słowacji, za 259 mln USD.

Jak zapowiedział prezes Obajtek, pozostałe stacje grupy Lotos przejdą rebrandingu będą działające pod marką Orlen. Zapowiedział też, że PKN Orlen sfinalizuje w najbliższym czasie zakup do 100 stacji paliw w naszej części Europy.

Z KRAJU



FOT. MARCIN OBARA

Wnrmimtt Jak długo będzie działać Tarcza 2.0?

W Sejmie w środę odbyło się pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług. Projekt został zgłoszony przez grupę posłów PiS. Przewiduje on czasowe obniżenie do zera stawek tego podatku na żywność, nawozy i gaz, do 5 proc. na ciepłą oraz do 8 proc. na paliwa. Poparcie dla poselskiego projektu ze strony klubu Prawa i Sprawiedliwości zadeklarował Andrzej Kosztowniak, zastępca szefa sejmowej Komisji Finansów, (CTD)

Ww&mm

Włamanie na konto posłanki PiS

Hakerzy zaatakowali w środę konto posła PiS Iwonę Arent na Twitterze. Opublikowane zostały treści niezgodne z poglądami polityk. Sprawę wyjaśniła na Twitterze rzeczniczka Prawa i Sprawiedliwości Anita Czerwińska. „Informuję, że doszło do włamania na konto posła Iwonę Arent. Podjęte zostały odpowiednie działania” - napisała. Posłanka Arent potwierdziła tę informację. (OD)

Warszawa

EMA: Szczepionki chronią przed Omikronem

Istniejące na europejskim rynku szczepionki przeciw COVID-19 zapewniają ochronę przed hospitalizacją i ciężkim przebiegiem choroby, także przy zakażeniu wariantem Omikron - wynika ze wstępnych badań, o czym poinformowała Europejska Agencja Leków (EMA). Według ekspertów tylko szczepienia są w stanie powstrzymać kolejne fale pandemii. (AK)

Kanada. Podatek dla niezaszczepionych. „Będzie znaczny”

Quebec City

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

Mieszkańcy kanadyjskiej prowincji Quebec, którzy nie zaszczepili się przeciwko koronawirusowi, zapłacą podatek zdrowotny.

Quebec, który odnotował największą liczbę zgonów związanych z Covid w Kanadzie, zmagając się teraz ze wzrostem liczby zakażeń i premier prowincji ogłosił, że jako pierwszy w kraju będzie karał finansowo niezaszczepionych.

Tylko 12,8% mieszkańców Ouebecu nie jest zaszczepionych, ale stanowią oni połowę wszystkich pacjentów, którzy trafili do szpitali. Ponad 85% mieszkańców Ouebecu otrzymało co najmniej jedną dawkę szczepionki przeciwko koronawirusowi.

Premier Francois Legault zapowiedział, że osoby, które nie otrzymały pierwszej dawki szczepionki, będą musiały zapłacić „składkę”. Wysokość opłaty nie została jeszcze ustalona, ale będzie „znaczna”, dodał.

Myślę, że teraz jest kwestia sprawiedliwości dla 90% populacji, która dokonała pewnych poświęceń – powiedział Legault. Myślę, że jesteśmy im winni tego rodzaju środki.

Kilka dni temu władze prowincji ogłosiły, że będą wymagać dowodu szczepień, aby robić zakupy w rządowych sklepach.

Emu

Madryt
Hiszpania chce, by covid był traktowany jak grypa

Hiszpania jako pierwszy kraj na świecie wzywa do traktowania Covid-19 jako choroby endemicznej, takiej jak grypa, co wyraźnie sugeruje, że ludzie muszą z Covid żyć bardzo długo. Zgodnie z nowymi wytycznymi, Madryt przestałby badać każdą osobę, u której zaobserwowano objawy zakażenia Covid-19. Plany nad wprowadzeniem takiego rozwiązania trwają od lata 2020 roku. Pomysł ten stopniowo zyskuje na popularności i może skłonić do ponownej oceny strategii poszczególnych rządów dotyczących radzenia sobie z koronawirusem. Brytyjski sekretarz ds. edukacji Nadhim Zahawi powiedział BBC, że Wielka Brytania jest „na drodze do przejścia od pandemii do endemizmu”.

(TD)



W Montrealu szpitale są zapełnione w 100 proc.

pach z konopiami indyjskimi i alkoholami. W prowincji obowiązuje również godzina policyjna, trwająca codziennie od 22:00 do 05:00.

Do wtorku liczba ofiar śmiertelnych Ouebecu na Covid wyniosła 12 028 osób.

Odszetk pacjentów z Covid na oddziałach intensywnej terapii, którzy nie zostali zaszczepieni, wynosi w tej prowincji aż 45%. Szpitale w Montrealu, największym mieście prowincji, zbliżają się do 100% pojemności i już zaczęły ograniczać opiekę niezwiązaną z Covid.

Przypomnijmy, że począwszy od tego miesiąca, Grecy w wieku powyżej 60 lat muszą zapłacić grzywnę w wysokości 100 euro (85 funtów; 142 dolarów kan.; 113 dolarów amer.) za każdy miesiąc, w którym pozostają niezaszczepieni.

Phnom Penh Kambodża opłakuje odejście łowcy bomb

Nie żyje Magawa, bohater wy-czuwający miny lądowe. Miał osiem lat. Szczura Magawę opłakują teraz mieszkańcy Kambodży. Magawa był odznaczony specjalnym medalem za waleczność. W ciągu swojej pięcioletniej kariery gryzoń wywęszył w Kambodży ponad 100 min przeciw-piechotnych i innych niewybuchów. Magawa był szcurem szkolonym przez belgijską organizację charytatywną Apopo. Ostrzegał ludzi o minach, aby można je było bezpiecznie usunąć. Jedna z organizacji charytatywnych napisała, że afrykański gigantyczny szczur „odszedł spokojnie”. Napisano w nim, że był do końca w dobrym zdrowiu, ale w weekend zaczął zwalniać tempo, więcej drzemał i wykazywał mniejsze zainteresowanie jedzeniem w ostatnich dniach. Wyhodowany w Tanzanii Magawa przeszedł roczny trening, zanim przemieścił się do Kambodży, aby rozpocząć karierę łowcy bomb.

(KS)

USA. Joe Biden „po cichu” zatwierdził pomoc dla Ukrainy

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

Waszyngton

W obawie rosyjskiej inwazji na Ukrainę USA zatwierdzają kolejne transze pomocy dla Kijowa. Ostatnia, o wartości 200 mln dolarów, została zatwierdzona „po cichu” przez prezydenta Joe Bidena.

Prezydent Joe Biden jeszcze pod koniec grudnia użył swojego uprawnienia do zatwierdzenia „po cichu” pomocy wojskowej dla Ukrainy wartej 200 mln dolarów. Pakiet zezwalał na wysyłkę większości tego samego sprzętu obronnego, który USA dostarczały w przeszłości, w tym broń strzelecką i amunicję, sprzęt medyczny oraz części zamienne.

Taką informację podały CNN i Politico. Biden wykorzystał dla ominięcia procedur wybieg, który upoważnia go do zwrócenia się za pośrednictwem Departamentu Stanu do Pentagonu, by ten przekazał sprzęt będący w posiadaniu USA krajowi, który znalazł się w niebezpieczeństwie.

Zdaniem CNN, nową pomoc dla Kijowa zatwierdzono w grudniu, a w ramach wspomnianych 200 mln dolarów jest m.in. system radarowy i sprzęt dla marynarki wojennej. Nie wiadomo jednak, kiedy trafią na Ukrainę.



Rozmowy USA – Rosja nie przyniosły żadnego postępu. Strony stoją przy swoich stanowiskach. Wczoraj odbyło się spotkanie NATO – Rosja

Zespół prezydenta jest zobowiązany do poinformowania Kongresu, że „nieprzewidziana sytuacja nadzwyczajna wymaga natychmiastowej pomocy wojskowej”. Według Departamentu Stanu w ubiegłym roku USA wysłały Ukrainie uzbrojenie i sprzęt wojskowy o wartości 450 mln dolarów. W sierpniu 2021 roku Biden zobowiązał USA do wysłania Kijowowi 60 mln dolarów pomocy wojskowej. Część tej transzy, w tym broń i amunicję, trafiła na Ukrainę w weszłym miesiącu.

Udzielamy Ukrainie pomocy obronnej, w tym poprzez do-

stawy, które miały miejsce w ciągu ostatnich kilku tygodni. Będziemy robić wszystko, aby zapewnić Ukrainie pomoc, w tym Inicjatywę Wsparcia Bezpieczeństwa Ukrainy – powiedział polityczny rzecznik Departamentu Stanu.

Podczas niedawnego wystąpienia w ABC News sekretarz stanu Antony Blinken mówił, że USA udzielały i nadal będą udzielać pomocy wojskowej Ukrainie. To trwa, to będzie trwało, a jeśli będzie dalsza agresja Rosji na Ukrainę, zobaczymy tego jeszcze więcej. Upewniamy się, najlepiej jak potrafimy – ainni so-

jusznicy i partnerzy robią to samo – że Ukraina ma środki do samoobrony.

Doradca ukraińskiego prezydenta Wołodymyra Zełenskiego powiedział, że USA wysłały systemy radarowe i sprzęt dla marynarki wojennej, choć nie wiadomo, kiedy nastąpi pierwsza dostawa. Doradca dodał, że Ukraińcy zostali poinformowani o tej pomocy „na najwyższym szczeblu”.

Sytuacja przy granicy z Ukrainą wciąż jest napięta. Moskwa zapowiedziała właśnie kolejne manewry na południu Rosji oraz w Abchazji, Armenii i Północnej Osetii.

COVID-19. Prawie 20 milionów Chińczyków zamknięto w domach

Pekin

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

Chińczycy stosują zasadę zero tolerancji dla niewielkich nawet ognisk zakażeń koronawirusem. Strategia ta ma teraz na celu uratowanie zimowych igrzysk przed zarazą.

Chiny zamknęły trzecie miasto, zwiększając liczbę ludzi izolowanych w swoich domach do prawie 20 milionów, pisze agencja AP, przypominając, że za kilka tygodni rozpoczynają się igrzyska olimpijskie.

Na początku tygodnia zdecydowano się zamknąć Anyang, w którym mieszka 5,5 mln ludzi, po tym, jak w mieście zgłoszono zaledwie dwa przypadki zakażenia Omikronem. W ramach blokady



Już 4 lutego 2022 r. rozpoczną się zimowe igrzyska olimpijskie w Pekinie

wszystkie sklepy zostały zamknięte, z wyjątkiem tych, które sprzedają artykuły pierwszej potrzeby, podały lokalne media. Mieszkańcy miast, w których wprowadzono blokady, nie mogą opuszczać domów.

Według AP przez ostatnie trzy tygodnie 13 milionów ludzi w Xi'an było w zamknięciu, a podobny los spotyka 1,1 miliona w Yuzhou od ponad tygodnia. Nie jest jasne, jak długo Anyang pozostanie w zamknięciu, ponieważ pod-

jęto środki ostrożności w celu przeprowadzenia masowych testów na tym obszarze – strategii, którą Chiny stosują do jak najszybszego zidentyfikowania osób zarażonych wirusem.

Blokady zostały również wdrożone jako środek zapobiegający rozprzestrzenianiu się wirusa na inne części kraju przed Zimowymi Igrzyskami Olimpijskimi, które mają rozpocząć się 4 lutego. Huang Chun, przedstawiciel Igrzysk Olimpijskich w Pekinie, odpowiedzialny za kontrolę chorób, powiedział AP, że organizatorzy polegają na współpracy sportowców i urzędników, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się koronawirusa przed igrzyskami.

Jeśli nastąpi masowa transmisja zakażeń koronawirusem, z pewnością wpłynie to na igrzyska i jego harmonogram – mówił Huang. Najgorszy scenariusz, jeśli się wydarzy, jest niezależny od woli człowieka, więc pozostawiamy nasze opcje otwarte.

ZUS zapowiada: emerycy i renciści dostaną wkrótce zwrot nadpłaconego podatku

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@gk24.pl



Przepisy

Zaliczka na podatek i składka emerytów i rencistów, których wysokość świadczenia mieści się w przedziale pomiędzy 4.920 zł a 12.800 złotych będzie obliczana na korzystniejszych zasadach. Wraz ze świadczeniem za luty niektórzy świadczeniobiorcy otrzymają zwrot nadpłaconego podatku za styczeń 2022 roku.

Minister Finansów podpisał właśnie rozporządzenie zmieniające technikę poboru zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych.

Na starych zasadach

W tej sytuacji emeryci i renciści, których wysokość świadczenia mieści się w przedziale od 4-920 zł do 12.800 zł będą mieli obliczaną zaliczkę na podatek i składkę na ubezpiecze-



Większość polskich emerytów skorzysta na nowym „Polskim Ładzie”. Najwięcej kwotowo zyskują osoby ze świadczeniem brutto w okolicach 2.500 zł miesięcznie.

nie zdrowotna starych zasadach.

Oznacza to, że dla tej grupy świadczeniobiorców wprowadzenie „Polskiego Ładu” jest neutralne. Minister zapowiada, że nie nie stracą, gdyż ich emerytury i renty nie będą pomniejszane.

Wyrównanie w lutym

Takich osób pobierających świadczenia z ZUS jest 6 procent w przypadku emerytów i niecałe 2 procent w przypadku rencistów.

Nowa wysokość kwoty na rękę będzie obowiązywała od lutego.

- Osoby które już otrzymały wypłaty emerytury lub renty za styczeń, w lutym, a dokładnie razem ze swoim lutowym świadczeniem, otrzymają jednocześnie wyrównanie - twierdzi Krzysztof Cieszyński, Regionalny Rzecznik Prasowy Zakładu Ubezpieczeń Społecz-

nych województwa pomorskiego.

Większość zyska

Większość polskich emerytów skorzysta na nowym „Polskim Ładzie”.

Najwięcej kwotowo zyskują osoby ze świadczeniem brutto w okolicach 2.500 zł miesięcznie.

- Taka osoba wykorzystuje w pełni kwotę wolną od podatku, a brak odliczenia składki zdrowotnej nie jest przy tej kwocie świadczenia tak bardzo istotny - tłumaczy Karol Jagielski, Regionalny Rzecznik Prasowy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych województwa zachodniopomorskiego.

Liczmy zyski

Jak wylicza Zakład Ubezpieczeń Społecznych emeryt z takim świadczeniem przed zmianą przepisów otrzymywał „na rękę” 2.088 zł. Obecnie jego świadczenie netto wzrosło do 2.275 zł, ponieważ nie zapłaci 187 zł miesięcznie podatku.

Rocznie dajeto kwotę 2.244 zł oszczędności i oznacza, że

tyle więcej zostanie w portfelu takiego emerytacza lub rencisty.

Najniższe emerytury

Z kolei osoby pobierające minimalną emeryturę lub rentę, która obecnie wynosi 1.250,88 zł brutto, otrzymywała narękę 1.067 zł.

Dzięki zmianom wypłata dla nich wzrosła do 1.138 złotych. To jest więcej o 71 złotych miesięcznie, a 864 złotych rocznie.

Podobnie jest w przypadku osób, które pobierają świadczenie w wysokości 3 tysiące zł brutto. W ich portfelach będzie więcej o 148 zł miesięcznie, czyli 1.776 zł rocznie.

Więcej wolne od podatku

Zgodnie z założeniami Polskiego Ładu:

* roczna kwota dochodu wolnego od podatku wzrośnie do 30 tysięcy złotych,

* wzrośnie też do 20 tysięcy złotych pierwszy próg podatkowy.

* kolejna zmiana dotyczy składki zdrowotnej - nie będzie pomniejszała zaliczki na podatek.

ZUS będzie przyjmował wnioski z nowej Tarczy antykryzysowej

Tarcza

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@gk24.pl

Pandemia koronawirusa trwa i powoduje określone straty w gospodarce. W związku z tym rząd już po raz kolejny, wprowadził pomoc dla przedsiębiorców, którzy ponieśli straty.

Od 17 stycznia tego roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie przyjmował wnioski z nowej Tarczy antykryzysowej.

Co ona oznacza?

Otóż przedsiębiorcy z określonych branż, którzy ucierpieli z powodu występowania w Polsce Covid-19 będą mogli wystąpić o zwolnienie z opłacania składek za grudzień 2021 roku, a także skorzystać ze świadczenia postojowego nawet do sześciu razy.

Od 17 stycznia

Przepisy dotyczące świadczenia postojowego i zwolnienia ze składek wejdą w życie 17 stycznia 2022 roku.

Te inne rozwiązania znalazły się w najnowszej odsłonie tarczy antykryzysowej wprowadzonej rozporządzeniem Rady Ministrów.

Potrzebny wniosek

Przedsiębiorcy, którzy chcą skorzystać z pomocy, mogą złożyć wniosek RDZ-B7 o zwolnienie zskładek za grudzień 2021 roku od 17 stycznia 2022 roku.

Wniosek powinien trafić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do 28 lutego 2022 roku.

Ważne kody

O zwolnienie zskładek za grudzień 2021 roku mogą wystąpić podmioty oznaczone kodami PKD (Polskiej Klasyfikacji Działalności):

* 56.30.Z - to oznacza firmy zajmujące się przygotowywaniem i podawaniem napojów (podklasa ta obejmuje m.in. dyskoteki serwujące głównie napoje),

* 93.29.A - działalność pokojów zagadek, domów strachu, miejsc do tańczenia i innych form rozrywki lub rekreacji organizowanych w miejscach o zamkniętej przestrzeni

* oraz 93.29.Z - czyli pozostała działalność rozrywkowa i rekreacyjna.

Trzeba przekazać dokumenty

Wszyscy ci, którzy chcą skorzystać z tego wsparcia przedsiębiorca musi przekazać doku-

menty rozliczeniowe za grudzień 2021 roku do ZUS do 28 lutego 2022 roku.

Warunek ten nie dotyczy tych, którzy są zwolnieni z obowiązku składania deklaracji rozliczeniowej i imiennych raportów.

Świadczenie postojowe

Przedsiębiorcy z określonych branż, w zależności od kodu PKD, którym się posługują, będą mogli otrzymać świadczenie postojowe od jednego do sześciu razy.

Wniosek RSP-DD7 zainteresowani będą mogli złożyć najwcześniej 17 stycznia 2022 roku, a najpóźniej w ciągu trzech miesięcy od zniesienia stanu epidemii.

Tylko elektronicznie

Co ważne, jeżeli przedsiębiorca złożył wniosek RSP-DD7 i otrzymał świadczenie postojowe już wcześniej, to liczba świadczeń, o które może teraz wystąpić zostanie pomniejszona o te już pobrane.

Wnioski o wsparcie z Tarczy Antykryzysowej będzie można - podobnie jak poprzednio - złożyć wyłącznie elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

O KRO można wnioskować online lub w placówkach ZUS

Nawe świadczenie

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@gk24.pl

Osoby, które nie mogą elektronicznie wnioskować o świadczenie w ramach Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego albo mają z tym problemy, mogą to zrobić w każdej placówce ZUS - wskazuje wiceprezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Włodzimierz Owczarczyk.

W poniedziałek, 10 stycznia, m.in. minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małag, i wiceprezes ZUS Włodzimierz Owczarczyk w urzędzie wojewódzkim w Łodzi mówili o Rodzinnym Kapitale Opiekuńczym (RKO).

Procedurą przyznawania tego nowego świadczenia i jego wypłatą zajmuje się obecnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Tylko 12 minut

- Czas złożenia elektronicznego wniosku to średnio 12 minut. W sieci dokument można złożyć całą dobę przez siedem dni w tygodniu. Osoby, które nie mogą elektronicznie wnioskować o świadczenie z RKO albo



Procedurą przyznawania tego nowego świadczenia i jego wypłatą zajmuje się obecnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

mają z tym problemy, mogą to zrobić w placówce ZUS w godzinach jej urzędowania - powiedział wiceprezes ZUS Włodzimierz Owczarczyk.

Nowe świadczenie

Rodziny kapitał opiekuńczy to rozwiązanie zaproponowane przez rząd w programie Polskiego Ładu.

Jest to nowe świadczenie dla rodziców dzieci w wieku od ukończenia dwunastu miesięcy do trzydziestego piątego miesiąca życia.

To w sumie 12 tysięcy zł o tym na drugiej każde kolejne dziecko, a - co jest bardzo ważne - pieniądze z RKO przysługują bez względu na dochód rodziny.

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Marta Manowska nie jest sama

Pod koniec grudnia internauci wysłędzili, że prowadząca „Rolnik szuka żony” wybrała się do Meksyku z bliskim przyjacielem. Zdjęcia z tych samych miejsc sugerowały, że jest to Robert Bodzianny – brat uczestnika ostatniej edycji programu – Pawła. Rewelacje potwierdził teraz ojciec braci. – Ona jest bardzo sympatyczna, była u nas kiedyś w pensjonacie przez kilka dni – stwierdził w rozmowie z „Dobrym Tygodniem” Władysław Bodzianny. Czy Marta i Robert są parą?



FOT. SYLVIA DĄBROWA

CELEBRYCI



FOT. SZYMON STARNAWSKI

Mikołaj Roznerski zagra po rosyjsku

Wielkie triumfy święci w TVP rosyjski serial „Zniewolona”. Nic więc dziwnego, że jego twórcy postanowili zaangażować w kolejny sezon polskiego aktora. Padło na Mikołaja Roznerskiego. Aktor nie zna kompletnie rosyjskiego, a na casting musiał się nauczyć sporej partii tekstu. Mimo to udało się – Roznerski wcieli się postać „czarnego charakteru”. Zobaczymy go w czwartym sezonie serialu.

Majka Jeżowska została babcią

Popularna piosenkarka mającego syna – Wojtkę. W minibusie niedziadek urodziła się córka. Szczęśliwa babcia poinformowała o tym na Instagramie. „Moja wnuczka Róża niespieszyła się zbytnio na spotkanie z tym światem, ale wszystkim się udało. (...) Gratuluję dzielnej mamie i mojemu czułemusynowi – Kocham Was bardzo i nie mogę się doczekać spotkania z Różyczką!” – napisała.

CELEBRYCI



FOT. SZYMON STARNAWSKI

Anna Lewandowska wraca do domu

Ostatnie dwa tygodnie trenerka z dziećmi spędziła poza Polską. Najpierw w towarzystwie męża i maluchów witała nowy rok w Dubaju, a potem sama z dziećmi odpoczywała w luksusowym kurorcie na Malediwach. Wakacje się jednak już skończyły. „Tatusiu wracamy. Jutro ty wstajesz dodzieci” – napisała dowcipnie męża na Instagramie. I zapowiedziała: „Ten rok będzie równie ciekawy. Wracam z nową energią, pomysłami na siebie”. (GZL)

TV HIT

FILM



Blanka

TVP KULTURA 17:00
Blanka żyje na ulicy Manili, z drobnych kradzieży. Marzy o oszczędzeniu pieniędzy, aby „kupić” mamę. Jej życie zmienia się, kiedy poznaje Petera, ślepego muzyka.

FILM



Idy marcowe

NOWA TV 21:00
Stephen Meyers jest rzecznikiem prasowym Mike’a Morrisa, który stara się o nominację prezydencką. Stephen cenisz karierę, ale przy okazji wierzy też, że Morris może zmienić oblicze kraju.

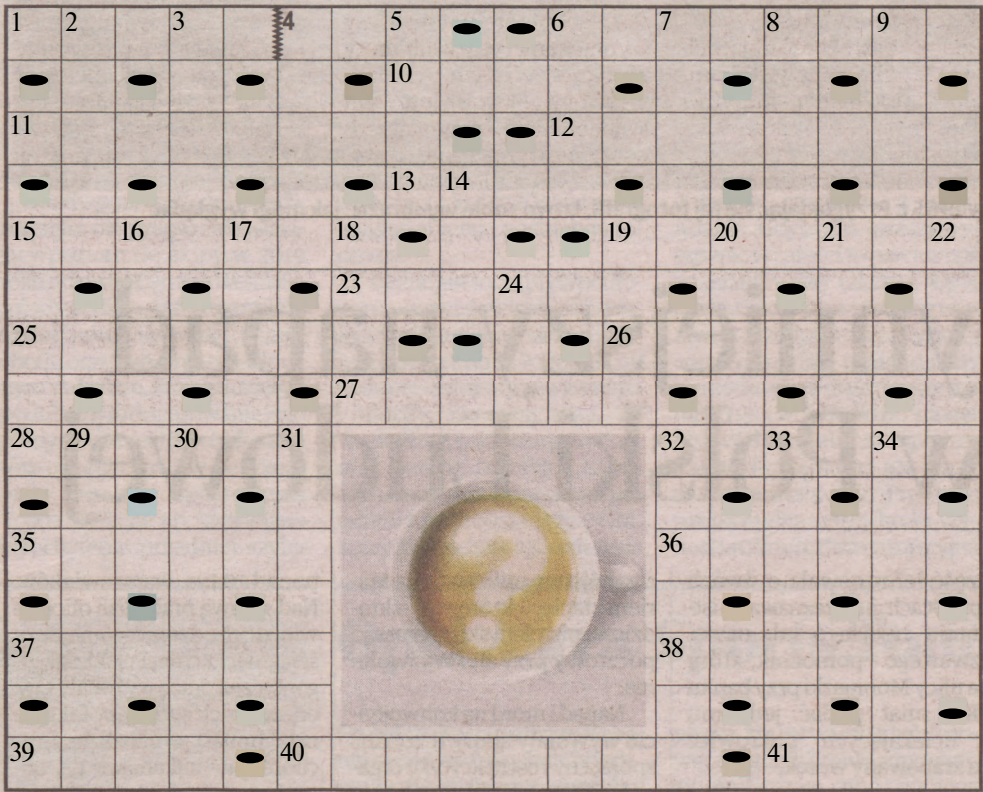
Krzyżówka nr 7

Poziomo:

- 1) przychodzi po tłustych latach,
- 6) drobne przewinienie,
- 10) ... elektryczny, mierzony w omach,
- 11) wąski pas wody między obszarami lądu,
- 12) wiedza tajemna, ezoteryczność,
- 13) odgłos falującego morza,
- 15) w ręku dziecka to pożar,
- 19) wirusowe zapalenie spojówek,
- 23) osiedle przygotowane dla olimpijczyków,
- 25) przegrana, którą się pamięta,
- 26) otwór w tęczówce oka,
- 27) człowiek lekkomyślny, gagatek,
- 28) mężczyzna o ciemnych włosach,
- 32) rodzaj ceramiki lub gruchot,
- 35) stok Giewontu lub Śnieżki,
- 36) spotkanie Filona z Laurą,
- 37) okrągła, świecąca tarcza Księżyca,
- 38) silnie rozwinęty mięsień ramienia,
- 39) prześladował Czerwonego Kapturka,
- 40) „... Posejdona”, film katastroficzny,
- 41) przybytek dziesiątek muzy.

Pionowo:

- 2) instrument strunowy,
- 3) szczególny sposób żywienia,
- 4) piękny, rasowy wierzchołek,
- 5) efekt odgazowania węgla,
- 6) uderza z jasnego nieba,
- 7) odda ją uczciwy znalazca,
- 8) cisza na Morzu Bałtyckim,
- 9) produkt zastępczy,
- 14) toczy walkę z dobrem,
- 15) rezerwa na czarną godzinę,
- 16) „jubilerski” produkt mięczaka,
- 17) na nogach panczenisty,
- 18) imię autora „Szlacheckiego gniazda”,
- 19) świadoma część osobowości, ego,
- 20) powierzchniowa warstwa skorupy ziemskiej,
- 21) wyspa w Balearach jak typ Seata,
- 22) szczebel wyżej w pracy,
- 24) drapieżny ptak padlinożerny,
- 29) starania, usiłowania, dążenia,
- 30) ukończył szkołę zawodową,
- 31) uchybienie, gafa towarzyska,
- 32) do robienia babek z piasku,
- 33) serialowa rola Marka Perepeczki,
- 34) utwór muzyczny podobny do serenady.



Rozwiązanie nr 6



Dzieci z Jedwabnego Szlaku

TV 4 21:00
Angielski dziennikarz, Amerykan-ka i dowódca chińskiej partyzantki spotykają się w rozpaczliwych okolicznościach. Ocaliwszy wspólnie sześćdziesięcioro dzieci, prowadzą je w bezpieczne miejsce.

Wielki film

TV PULS 21:40
Reżyser Michael Malone rozpoczyna krucjatę przeciwko obchodom Dnia Niepodległości. Na wieść o tym z zaświatów przybywają duchy trzech wielkich obywateli amerykańskich, aby nawrócić malkontenta.

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Wszystko wokół Ciebie będzie dzisiaj toczyć się na zwolnionych obrotach. Horoskop dzienny zapowiada, że szczególnie Cię to nie martwi – będzie więcej czasu na odpoczynek...

Ryby (19.02-20.03)

Wykażesz się kreatywnością w wielu dziedzinach. Horoskop na dzisiaj wróży, że efekty podejmowanych przez Ciebie działań przyniosą imponujące efekty. Niektórzy Ci pozazdroszą.

Baran (21.03-19.04)

Postaraj się dzisiaj zminimalizować wpływ innych osób na podejmowane przez Ciebie decyzje. Horoskop dzienny ostrzega, że niektóre osoby będą celowo wprowadzać Cię w błąd.

Byk (20.04-20.05)

Musisz dzisiaj podjąć decyzję, której nie miał wykonać ktoś inny. Horoskop na dziś zapowiada, że poczujesz spore zmęczenie.

Bliznięta (21.05-21.06)

Ktoś złoży O intrygującą propozycję. Horoskop dzienny towarzysząca, by dać sobie trochę czasu przed podjęciem ostatecznej decyzji.

Rak (22.06-22.07)

Nie mów nikomu, co i jak ma robić. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że próby wpływania na innych zakończą się fiaskiem.

Lew (23.07-22.08)

Chroń dzisiaj swoją prywatność – nie pozwalaj, aby ktoś wchodził z Tobą w Twoją sferę. Horoskop dzienny zapowiada, że dzięki temu uda Ci się uniknąć plotek i nieodpowiedzi.

Panna (23.08-22.09)

Nie podejmuj dzisiaj żadnych nowych zobowiązań, jeśli nie dostrzeżesz w sobie pełnej gotowości do ich realizacji. Horoskop na dziś radzi, żebyś nie mówił innym o sobie „nie”.

Waga (23.09-22.10)

Konsultuj się dzisiaj z innymi osobami w sprawach, które będą budzić Twoje wątpliwości. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że pozwoli Ci uniknąć nieodwracalnych błędów.

Skorpion (23.10-21.11)

Cechować Cię dzisiaj będzie wyjątkowo przywiązanie wagi do szczegółów. Horoskop na dziś wróży, że wszystkim się to spodoba.

Strzelec (22.11-21.12)

Część dzisiejszych planów nie uda Ci się zrealizować. Horoskop na dziś mówi, że wprawdzie to małe zakłopotanie, ale nie tylko Ciebie...

Koziorożec (22.12-19.01)

Nie martw się, jeśli nie wszystko będzie działo się po Twojej myśli. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że jutro wszystko wróci do normy.



WWW.GLOS24.PL
WWW.GK24.PL
WWW.GS24.PL

Prezes oddziału Polska Press
Piotr Grabowski, piotr.grabowski@polskapress.pl
Redaktor naczelny
Przemysław Szymańczyk
przemyslaw.szyma@polskapress.pl
tel. 607 287 664

Zastępcy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Koszalin, tel. 697 770 227
marcin.stefanowski@polskapress.pl
Ynona Husaim-Sobecka, Szczecin, tel. 697 770 218
ynona.sobecka@polskapress.pl
Wojciech Frelichowski, Słupsk, tel. 519 503 638
wojciech.frelichowski@polskapress.pl

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 602740087
s.sikora@pprint.pl
Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 502 339 113
robertgromowski@polskapress.pl

Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 500 324 240
ewa.zelazko@polskapress.pl
Prenumerata, tel. 94 340 11 14
Głos Koszaliński – www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24
75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 00, fax 94 347 35 13
tel. reklama: 94 347 35 72
redakcja.gk24@polskapress.pl
reklama.gk24@polskapress.pl
Głos Pomorza – www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04, tel. reklama: 59 848 81 11.

redakcja.gp24@polskapress.pl
reklama.gp24@polskapress.pl
Głos Szczeciński – www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3.70-533 Szczecin, tel. 91 481 33 00, fax 91 481 33 60, tel. reklama: 91 481 33 92, redakcja.gs24@polskapress.pl
reklama.gs24@polskapress.pl
ODDZIAŁ
Szczecinek ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecinek, tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89
Stargard ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard, tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97, reklama tel. 91 578 47 28

© – umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uzyskaniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.



POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domanińska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Skład Zarządu:
Tomasz Przybék, Prezes Zarządu
Dorota Kania, Członek Zarządu
Maciej Kosowski, Członek Zarządu
Miłosz Szuk, Członek Zarządu

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheniński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kosowski
maciej.kosowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak, tel. 22 201 44 38, adrian.majchrzak@polskapress.pl

Mariusz Grabowski
mariusz.grabowski@
polskapress.pl



Historia

Łup o wartości ponad miliona złotych. 22 grudnia 1964 r. doszło do napadu na bank pod Orłami przy ul. Jasnej w Warszawie. Sprawców do dziś nie wykryto.

Brutalny napad pokazał słabość organów śledczych Milicji Obywatelskiej. Stąd hipoteza, że za przestępstwem stała Służba Bezpieczeństwa i że miało ono podłoże polityczne. Dziś sprawa ma jedynie wymiar historyczny, bowiem w świetle polskiego prawna nastąpiło jej przedawnienie.

Rekonstrukcja zdarzeń

Sprawców było prawdopodobnie dwóch. Napadli na konwój przewożący utarg z Centralnego Domu Towarowego, zastrzelili konwojenta, drugiego postrzelili i zrabowali worek, w którym było dokładnie milion 336 tys. 500 zł, czyli ponad 700 ówczesnych miesięcznych pensji. Aby zarobić taką sumę, przeciętny obywatel PRL musiałby pracować całe życie.

Strzały padły 22 grudnia 1964 r. o godz. 18.32, gdy z oznakowanej warszawy wysiedli konwojenci i kasjerka: Stanisław Piętka, Zdzisław Skoczek oraz Jadwiga Michałowska. Od tego momentu wydarzenia rozegrały się błyskawicznie: Skoczek zderzył się z napastnikiem idącym od ulicy Jasnej, który strzelił w niego w pierś, wyrwał mu worek z pieniędzmi i oddalił się w stronę ul. Hibnera (dziś Zgoda). Chwilę później zaatakowany został Piętka, który został zastrzelony przez drugiego napastnika. Pierwszy strzał został oddany z broni, następnie napastnik podszedł do konwojenta i dobił go dwoma strzałami w głowę.

Ranny Skoczek uciekł na drugie piętro budynku banku. Kasjerka w tym czasie prytomnie schowała się za zaparkowany obok samochód. Napastnicy wsiedli do białej limuzyny warszawy i odjechali z miejsca przestępstwa.

Świadkowie zeznają

Pierwsze zawiadomienie o przestępstwie nastąpiło już o 18.35, a pierwsze radiowozy pojawiły się na miejscu sześć minut później. W tym czasie zarządzono blokadę dróg wyjazdowych z Warszawy. Od razu też ujawnił się chaos decyzyjny i organizacyjny. Na miejsce przestępstwa zbiegli się przechodnie, a duży tłum niestety nie ułatwiał sprawy śledczym. Ludzie za deptali ślady na miejscu zdra-



Dom pod Orłami sfotografowany w 1965 r. Przyglądając się tej fotografii, łatwo sobie wyobrazić, jak mógł wyglądać najśłynniejszy napad w latach PRL

Najśłynniejszy napad czasów Polski Ludowej

żenia, podnosili łuski, zostawiali na nich swoje odciski palców.

Mimo że już po kilkunastu minutach milicja obstawiła całe miasto, wprowadziła kontrolę i zablokowała drogi wyjazdowe, to i tak późniejsze śledztwo wykazało liczne uchybienia, niezbyt dokładne przykładanie się milicjantów do obowiązków i procedur. Pierwsze godziny po napadzie upłynęły również w chaosie kompetencyjnym - po prostu **zbyt** wiele służb (MO, SB, prokuratura) i zbyt wielu wysokich rangą funkcjonariuszy na miejscu śledztwa przeszkadzało sobie nawzajem.

15 świadków przedstawiało w miarę podobne wersje zdarzeń, jednak różniły się one dostrzeżeniami szczegółami. Każdy ze świadków znajdował się w bardzo dużym stresie po tych tragicznych przeżyciach. Niektórzy z nich twierdzili wręcz, że było dziewięć strzałów, choć dziwiła łuska nie została nigdy odnaleziona. Taksamo relacjonowano kwestie liczby napastników.

Część informowała o dwóch sprawcach, inni zeznawali o istnieniu trzeciego lub nawet czwartego - pomocnika, który na ulicy Moniuszki przy banku PKO miał podać jednemu z uciekających pokrowiec na zrabowany worek.

Kryptonim P-57

Ale machina dochodzeniowa mimo wszystko zadziałała. Dzięki przesłuchaniu świadków udało się stworzyć portrety pamięciowe napastników, które zostały opublikowane oraz manekiny z papier-mâché w skali 1:1. 23 grudnia 1964 r. ówczesny minister spraw wewnętrznych Mieczysław Moczar powołał dwie grupy operacyjne. Jedną w Komendzie Miejskiej MO, drugą koordynacyjną w Komendzie Głównej MO. Zadaniem obu grup było wyjaśnienie sprawy okrytonimie P-57, czyli w tym sprawę kradzieży utargu Domu Towarowego.

Łączył je fakt użycia tej samej broni: w 1957 r. miał miejsce napad na kasjerkę sklepu obuwniczego Chełmek, w 1959

r. zabójstwo milicjanta na Mariensztacie, któremu skradziono pistolet iskok na urząd pocztowy przy alei Wyzwolenia.

Napad i mord na konwojencie wywołały spory rezonans społeczny i ostrą krytykę organów śledczych. Skok przeprowadzono w stylu, jaki Polacy znali tylko z filmowych kryminałów, zdarzył się w dodatku w najbardziej niefortunnym czasie - przed świętami.

Był też dotkliwy dla prestiżu jednego z wielkich partyjnych bonzów tamtego okresu PRL, czyli Mieczysława Moczar. Oto bowiem 10 dni przed napadem Moczar dostał od Władysława Gomułki stanowisko ministra spraw wewnętrznych, czyli władze nad resortem bezpieczeństwa.

Tajniacy w akcji

Nic dziwnego, że od pierwszych godzin po napadzie Moczar robił wszystko, aby móc popisać się sukcesem przed I sekretarzem partii i towarzyszącymi radzieckimi. W ciągu kilkunastu dni milicja sprawdziła

ponad 10 tys. warszawiaków. Nad sprawą pracowali oficerowie dochodzeniowo-śledczy ścigający z całej Polski. Jak gigantyczną pracę wykonał tw. organy nich świadczy fakt, że natychmiast po napadzie „uruchomiono” kilkanaście tys. tajnych agentów funkcjonujących w półświatku, a będących na usługach kryminalnych pionów milicji.

Śledztwo trwało kilka miesięcy, potraktowano je bardzo ambicjonalnie. Przeszukano kilkadziesiąt mieszkań, przesłuchano kilkadziesiąt osób, sprawdzono wszystkie szare lub jasno błękitne warszawy zestolic i okolic (ok. 10 tys. aut), wyznaczono nagrodę w wysokości 100 tys. zł za pomoc w ujęciu sprawców. Przetestowano nawet wszystkie 50 tys. egzemplarzy produkowanego w Polsce pistoletu, z którego strzelał jeden z przestępców (tetetka model PW-33) - wymagało to dotarcia do właścicieli broni i odstrzelenia każdego egzemplarza, aby zbadać unikalny ślad, jaki ta broń pozostawiła na pocisku.

Wizerunek Milicji Obywatelskiej, stojącej na straży ładu i bezpieczeństwa ludzi pracującego, został dotkliwie nadszarpnięty. Ponoć opostępy w śledztwie dopytywał sam Gomułka, a ich brak komentował - „niewybrednymi” słowami.

Kto to właściwie był?

Sprawców nigdy nie wykryto, ale tonie znaczy, że sprawanie żyła własnym życiem. Po opublikowaniu w „Kulisach” w 1997 r. artykułu o napadzie (pierwszego w polskiej prasie opartego na aktach śledztwa) do redakcji nadesłano list, nadany w Jaworznie. „Jego autor polemizował z twierdzeniem, że bandyci spod banku na Jasnej nie zostali wykryci. >> To nieprawda. Sprawcy napadu zostali po kilkunastu miesiącach **wykryci**, ustalenii i zlikwidowani, przynajmniej dwaj bezpośredni. (...) Wielu b. funkcjonariuszy MO bezpośrednio zaangażowanych w tę sprawę wie, że: »Sprawcy napadu na kasjerkę i strażników z utargiem z CDT, czyli P-64, zostali ustalenii, lecz ze względu na zachowanie autorytetu środowiska, z którego się wywodzili, i dobro państwa nie podano ich nazwisk do publicznej wiadomości. Byli to dwaj oficerowie SB, major i kapitan« - pisał w 2008 r. Andrzej Gass w tekście „Ciemno na Jasnej”.

Na początku 2019 r. do prokuratury, po ponad 54 latach od zdarzenia, zgłosił się jego nieznany wcześniej świadek. Prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania ze względu na przedawnienie się w 1989 r. karalności przestępstwa. Wiadomo jednak, że ów świadek zeznał, że napadu dokonali znani mu byli wojskowi.

Pozostał film

Podobnych spekulacji jest bez liku. Gangsterami mieliby być esbecy, zdemoralizowani i odsunieni na boczny tor ubecy, albo członkowie dawnych organizacji podziemnych, AK lub NSZ. Jedną z hipotez mówi wręcz, że śledczy po długim złapali bandytów. Ponieważ byli to jednak dawni funkcjonariusze UB, aby uniknąć kompromitacji służb, władze zdecydowały się bez procesu zlikwidować ich po cichu.

Zagadką są za to dokumenty zachowane w IPN. Wynika z nich, że śledztwo toczyło się dalej i pojawiły się jakieś poszlaki mogące wskazywać na sprawców. Niestety, dokumenty są niekompletne, brakuje wielu teczek ze śledztwa. I jeszcze watek popkulturowy napadu: teoria, według której dokonali go byli AK-owcy, zainspirowała reżysera Wojciecha Wójcika do nakręcenia w 2001 r. filmu sensacyjnego „Tam i z powrotem”. W filmie jednym ze sprawców jest były cichociemny grany przez Janusza Gajosa. ©

Yosco EV2. Auto na prąd z Kutna

moto**o**cvty.pl

Wszystko o samochodach

Ryszard M. Perczak

Kilka tygodni temu pokazano dwa prototypy samochodu elektrycznego. Okazało się, że jest to dzieło polskich inżynierów, chociaż wykorzystano w ich konstrukcji niektóre elementy General Motors. Auta budziły zainteresowanie nie tylko tym, jak efektywnie wyglądały, ale również swoimi parametrami technicznymi. Mowa o samochodach Vosco EV2 z Kutna.

Mieczysław Wośko, kutnowski biznesmen od wieloletniej reaktywacji polskiej motoryzacji. Chodziło mu o to, aby w Polsce znowu produkowano i sprzedawano auta rodzimych konstruktorów. Kiedy zarobił duże pieniądze na produkcji farmaceutyków wrócił do pomysłu budowy takiego samochodu. W roku 2014 powstało kilka prototypowych egzemplarzy osobowego modelu Vosco S106, choć popularnie mówiono na nie FSO Syrena, od nazwy spółki, która jest w nim. Wówczas napędzały je jeszcze silniki benzynowe. Jednak w kolejnych wersjach w roku 2017 zdecydowano się już wyłącznie na napęd elektryczny. Wtedy do prac nad ich konstrukcją dołączyło się Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Powstały kolejne prototypy, których twórcami, podobnie jak tych wcześniejszych, był zespół kierowany przez Mie-



Ważący ok. 1500 kg Vosco EV2 prowadzi się już dość neutralnie, choć wcześniej trzeba było wyeliminować dużą nadsterowność

czysław Wośko. Głównym konstruktorem był Andrzej Stasiak.

Kiedy pod względem technicznym osiągnięto zadowalający poziom do ekipy w 2019 roku dołączył Damian Woliński, młody stylist, który zaprojektował nową sylwetkę samochodu oraz jego wnętrze. Głównym zadaniem, któremu musiał podołać było dopasowanie jego pomysłu do niektórych elementów obecnych już w poprzednich wersjach spalinowych Vosco S106, jak np. krzyżowna i pochylene przedniej szyby

oraz zaokrąglenia profilu linii dachu. Wyszło całkiem nieźle, gdyż powstałe pięć nowych egzemplarzy Vosco EV2 za swój wygląd zbierają pochlebne recenzje.

Ważne jest to, że płyta podłogowa, najważniejsza część samochodu jest oryginalnym dziełem ekipy z Kutna. Podobnie jak niektóre elementy zawieszenia i układu kierowniczego. Ze względów praktycznych silnik oraz baterię trakcyjną zakupiono gotowe. Sporo komponentów pochodzi także z GM, który jako jedyny zgodził się je

sprzedać. Pozwolił to wykorzystać w tym modelu. W kabinie widać np. wloty powietrza i regulatory nawiewu z Opla Adama. Gdyby tak jeszcze poszerzać właściwości to pewnie coś znalazłoby się także z Opla Corsa. Całość jak na prototypy nawet przedprototyp wygląda całkiem nieźle. Umieszczony z przodu silnik elektryczny ma moc 115 kW (chwilowo nawet 175 kW) i pozwala na rozpędzenie się do prędkości 100 km/h w niespełna 9 sek. Prędkość maksymalna samochodu wynosi 140 km/h. Bateria trakcyjna

ma 31,5 kWh pojemności. Można ją ładować prądem zmiennym ładowarkami (AC) o mocy 6,6 kW, a prądem stałym (DC) nawet 60 kW. Zasięg realny wynosi ok. 220 km, choć aktualnie baterie są w trakcie optymalizacji, co pozwoli wydłużyć zasięg do 250 kilometrów.

Aby doskonalić obecny projekt niezbędny jest inwestor. Dotychczasowy partner nie chce już dokładać się do tego przedsięwzięcia. Prowadzone są rozmowy z potencjalnymi partnerami, w tym z zespołem budującym Izerę.

Opel Astra Sports Tourer

Po światowej premierze kolejnej generacji Astry hatchback we wrześniu Opel prezentuje wyczekiwaną wersję kombi, czyli zupełnie nową Astrę Sports Tourer.

Wymiary zewnętrzne nowości to 4642 x 1860 x 1480 mm (dł. x szer. x wys.). Za sprawą wyjątkowo krótkiego przedniego zwisu samochód jest o 60 mm krótszy od poprzedniej generacji, ale ma znacznie większy rozstaw osi, wynoszący 2732 mm (+70 mm). Wymiar ten jest zwiększony o 57 mm w porównaniu z nową Astrą hatchback.

Bagażnik nowej Astry Sports Tourer oferuje ponad 608 litrów użytecznej pojemności przy złożonych tylnych siedzeniach i nawet ponad 1634 litrów po ich złożeniu. Ponadto po złożeniu oparć tylnej kanapy dzielonej w proporcji 40:20:40 (w wyposażeniu standardowym), podłoga części bagażowej jest zupełnie

płaska. Nawet w wersji hybrydowej plug in z litowo-jonowym akumulatorem pod podłogą ustawny bagażnik ma odpowiednio ponad 548 lub 1574 litrów pojemności.

Oprócz napędu elektrycznego pod maską nowej Astry Sports Tourer trafią też silniki benzynowe i wysokoprężne o mocy od 81 kW (110 KM) do 96

kW (130 KM). W przypadku wersji hybrydowej plug in łączna moc systemu wyniesie do 165 kW (225 KM). W pojazdach z silnikami benzynowymi i wysokoprężnymi standardowo montowana będzie przekładnia sześciobiegowa, natomiast ośmiobiegowy automat stanowi opcję w połączeniu z mocniejszymi jednostkami i hybrydą plug in.



Bagażnik oferuje ponad 608 litrów pojemności przy rozłożonych siedzeniach i ponad 1634 litrów po ich złożeniu

PREMIERY

Toyota Corolla w wersji Cross



Corolla Cross ma 4460 mm długości, 1825 mm szerokości, 1620 mm wysokości, a rozstaw osi wynosi 2640 mm. Wymiarami plasuje się pomiędzy modelami Toyota C-HR oraz RAV4. Za bazę posłużyła najnowsza odmiana platformy GA-C. Corolla Cross jest pierwszym globalnym modelem Toyoty, w którym zastosowano napęd hybrydowy piątej generacji. W wersji z napędem na przednie koła napęd hybrydowy 2.0 wytwarza 197 KM (146 kW) mocy i zapewnia przyspieszenie od 0 do 100 km/h w czasie 8,1 sekundy. Wariant AWD-i ma dodatkowy silnik elektryczny montowany przy tylnej osi.

Nowa Kia Sportage



Nowa Kia Sportage jest dostępna z największą, jak dotychczas, liczbą układów napędowych, których jest do wyboru aż 6, o mocy od 115 do 265 KM. Ceny modelu piątej generacji zaczynają się od 105 900 zł za wersję M z napędem na przednie koła i wyposażoną w 150-konny, turbodoładowany silnik benzynowy T-GDI z rodziny Smartstream. Półkę wyżej znajdziemy 180-konny wariant z miękką hybrydą. Oprócz odmiany z silnikiem benzynowym nowy Sportage jest również dostępny w wersji z silnikiem Diesla, jako odmiana hybrydowa typu Mild Hybrid, hybrydowa i hybrydowa typu plug-in. Czas oczekiwania na auto wynosi 4 miesiące.

Mercedes EQB



Już wkrótce w ofercie Mercedes EQ pojawi się kolejny SUV: kompaktowy EQB, oferujący miejsce nawet dla 7 podróżujących. Początkowo do wyboru będą dwie mocne wersje napędowe: EQB 300 4MATIC o mocy 229 KM oraz EQB 350 4MATIC o mocy 293 KM. Ceny modelu startują od 238 300 zł. Mocniejszy wariant to wydatek od 251 100 zł. EQB jest wyposażony w akumulator litowo-jonowy o dużej gęstości energii. Jego użyteczna pojemność wynosi 66,5 kWh.

Dacia Jogger. Nowy SUV wyceniony

W gamie Dacii model Jogger zastępuje dwa auta: Lodgy oraz Logana MCV. Właśnie poznaliśmy cennik nowości, która w zależności od wersji pomieści 5 lub 7 osób.

Nowość jest oferowana w dwóch wersjach silnikowych: z nowym silnikiem benzynowym TCe 110 oraz dwupaliwowym silnikiem TCe 100 LPG. W 2023 roku oferta zespołów napędowych zostanie uzupełniona o wersję hybrydową.

Ceny 5-miejscowej Dacii Jogger zaczynają się już od 63 400 zł, a wariantu 7-miejscowego - od 66 400 zł (wersja ESSENTIAL z silnikiem TCe 100 LPG). Samochód będzie dostępny w polskich salonach Dacii na przełomie marca i kwietnia przyszłego roku.

Samochód oferuje ponad 60 wariantów aranżacji wnętrza, dzięki czemu łatwo go dostosować do potrzeb. Maksymalna przestrzeń ładunkowa po złożeniu siedzeń to 1819 litrów.

ImiaaniM

Nadmgudt

Kara za brak odblasków

W okresie zimowym często panują złe warunki atmosferyczne, dzień jest krótki co wpływa na złą widoczność na drodze. W warunkach niedostatecznej widoczności kierujący później niż zwykle zauważa pieszego, w szczególności ubranego w ciemną odzież. Każda osoba poruszająca się po zmierzchu drogą poza obszarem zabudowanym ma obowiązek używać elementów odblaskowych. Z tego nakazu zwolnione są osoby poruszające się po zmierzchu chodnikiem lub w strefie zamieszkania. Ustawodawca nie określa, jak mają wyglądać wymagane elementy odblaskowe. Może to być m.in. kamizelka odblaskowa, zawieszka, opaska, czy drobne elementy odblaskowe stroju. Topieszy decyduje o wyborze. Za brak odblasków pieszo grozi mandat od 20 do 500 złotych.

Mmdctiy

Mandat fotoradaru za płaci właściciela auta



FOT. ADAM JANKOWSKI

Obecnie jeśli przekroczenie prędkości zostaje zarejestrowane przez fotoradar, właściciel pojazdu może przysłać się do pełnienia wykroczenia, wskazać innego sprawcę lub odmówić wskazania osoby która przekroczyła prędkość. Część kierowców, aby uniknąć kary wskazują inną osobę, a wskazana osoba... wskazuje kolejnego kierującego. W ten sposób wyegzekwowanie kary staje się niekiedy niemożliwe. Projekt zmian w prawie dotyczących karania kierowców na podstawie zdjęć z fotoradarów jest już gotowy. Jeszcze w tym roku ma trafić do konsultacji publicznych. Zmiana polega na tym, że jeśli wskazana przez adresata listu osoba nie przyjmie mandatu, karę płaci właściciel pojazdu. Nie będą podejmowane dalsze próby ustalenia kto faktycznie kierował autem.

Przepisy

Akcyzę zapłacimy online

Na Portalu Usług Elektronicznych Skarbowo-Celnych jest dostępna nowa usługa - „Zapłać za dokument poprzez e-Płatności”. Jak informuje Ministerstwo Finansów, usługa zapewnia możliwość płatności online za należności, które wynikają m.in. z deklaracji akcyzowej od samochodów osobowych AKC-US. Akcyzą objęte są samochody osobowe rejestrowane poraz pierwszy w Polsce. Dotyczy to zarówno aut nowych, jak i używanych. O wysokości akcyzy decyduje pojemność silnika.

Za to można stracić prawo jazdy

motofakty.pl

Wszystko osamochodach

Mariusz Michalak

Przekroczenie prędkości ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym jest karane zatrzymaniem prawa jazdy na trzy miesiące. To tylko jeden z przypadków kiedy możesz stracić prawo jazdy.

Jednym z najczęstszych powodów utraty prawa jazdy jest przekroczenie prędkości w terenie zabudowanym o ponad 50 km/h. Kierowcom, którym zdarzy się to poza obszarem zabudowanym zwykle wystawia się mandat. Jednak niechciebnie będzie to zachętą do działania. Od 1 stycznia 2022 roku taryfikator mandatów ulegnie zmianom i kary będą znacznie bardziej dotkliwe. Przekroczenie prędkości o ponad 30 km/h będzie kosztowało 800 zł, obecnie to mandat o wysokości 200-300 zł. Dodatkowo będzie obowiązywała recydywa, jeśli kierowca popełni to samo wykroczenie drugi raz w ciągu dwóch lat, zapłaci podwójną karę - 1600 zł.

Za dużo punktów karnych to kolejny z powodów, przez który kierowca może stracić prawo jazdy. Jednak dotyczy to wyłącznie zmotoryzowanych, którzy mają uprawnienia krócej niż rok, a ich pula punktów karnych wynosi 20, a nie 24. Kierowcy, którzy mają dłuższy staż mają większy limit punktów karnych, a także mniejsze konsekwencje. Po przekrocze-



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Kierowanie autem będąc pijanym kończy się sądowym zakazem prowadzenia pojazdów na okres od roku do nawet 10 lat

niu liczby punktów otrzymują wezwanie na egzamin, któremu może towarzyszyć również skierowanie na badania lekarskie i psychologiczne. Jeśli kierowca zda egzamin, wówczas nie traci uprawnień, a jeśli nie zda, to może podjąć kolejne próby. Podobnie w przypadku badań - jeśli przejdzie je pozytywnie, wówczas prawo jazdy nie zostanie mu odebrane.

W Polsce obowiązuje zakaz prowadzenia pojazdów pod wpływem alkoholu. Wyjście na jednopiwo i jazda samochodem, gdy zawartość alko-

holu w organizmie wynosi 0,2-0,5 promila skończy się sądowym orzeczeniem o zakazie prowadzenia pojazdów. I uwaga, to nie to samo co brak uprawnień do kierowania autem. Jeśli otrzymasz sądowy zakaz na okres od 6 miesięcy do 3 lat, azdecydujesię prowadzić samochód, to popełniasz przestępstwo, a nie wykroczenie. A konsekwencje tego czynu są o wiele większe - grożą pozbawieniem wolności od 3 miesięcy do 5 lat!

Wsiadanie za kółko będąc pijanym kończy się sądowym

zakazem prowadzenia pojazdów na okres od roku do 10 lat. Przy zbiegu przestępstw może być nawet dożywotnio. W sytuacji, w której kierowca spowoduje wypadek, okres zatrzymania prawa jazdy będzie krótszy niż 3 lata. A jeśli w wypadku zginął człowiek, wówczas prawo jazdy straci dożywotnio.

Ucieczka z miejsca wypadku grozi kierowcy zakazem prowadzenia pojazdów na czas nie krótszy niż 3 lata. Ten, który doprowadzi do zdarzenia, w którym będą ofiary lub ranni będzie traktowany tak, jak kie-

rowca, który był pijany. Okres „nie mniej niż 3 lata” może oznaczać nawet 10 lat, a nawet karę więzienia czy wysoką grzywnę. Za spowodowanie wypadku sąd również może orzec zakaz prowadzenia pojazdów.

Nieatrzymanie się do kontroli równa się z minimalnym zakazem prowadzenia pojazdów na okres 1 roku. Sąd musi nałożyć karę. Jednak by otrzymać ten zakaz, kierowca musi być skazany za przestępstwo, którym jest niezatrzymanie się do kontroli.

Naklejka nie będzie obowiązkowa

Naklejki kontrolne z numerem rejestracyjnym z szyb samochodów w Polsce nie będą obowiązkowe w 2022 roku. Nie stanie się to jednak od początku tego roku.

Wszystko wskazuje na to, że 4 września 2022 roku przestanie obowiązywać naklejka z numerem rejestracyjnym naszybę. Oznacza to, że kierowcy będą mogli usunąć ją z prawego dolnego rogu przedniej szyby auta.

Za wydanie naklejki kontrolnej z numerem rejestracyjnym auta, pobierana jest opłata w wysokości 18,5 zł. Rejestracja pojazdu będzie więc tańsza. Dopóki jednak naklejki są obowiązkowe - uwaga na mandat. Za jej brak grozi kara wynosząca od 20 do 500 zł.

Aby uniknąć kłopotów warto suszarką podgrzać naklejkę i zdecydowanym ruchem z dwóch punktów usunąć oznakowanie. W przy-

padku trudności do jej podważenia można użyć np. skrobaczki do szyb. Z resztkami kleju powinien sobie poradzić zmywacz do paznokci czy benzyna ekstrakcyjna.

To nie jedyna zmiana, jaka wejdzie w życie dla kierowców w 2022 roku i dotyczy rejestracji auta. Po zakupie samochodu używanego będzie

można zachować tablice rejestracyjne. Możliwe będzie złożenie wniosku o rejestrację pojazdu z prośbą o zachowanie dotychczasowego numeru rejestracyjnego, w tym właśnie tablicy rejestracyjnej. Dotyczy to pojazdów, które zostały wcześniej zarejestrowane w Polsce.

Mariusz Michalak



Obecnie za wydanie naklejki kontrolnej z numerem rejestracyjnym auta, pobierana jest opłata w wysokości 18,5 zł.

Uwaga na czarny lód na drodze

Zimowe warunki na drodze często powodują zwiększone ryzyko poślizgu. Kola samochodu mogą utracić przyczepność z powodu deszczu, zbutwiałych liści czy czarnego lodu pokrywającego jezdnię.

Najbardziej niebezpieczne są zagrożenia, których nie widać. Do tej grupy należy czarny lód, czyli prawie niewidoczna, cienka warstwa zamarzniętej wody pokrywająca nawierzchnię drogi. Tworzy się szybko i niespodziewanie, kiedy wilgotne powietrze, deszcz czy mgła zamara na powierzchni jezdni. Najczęściej dzieje się to w nocy lub wcześniej rano, gdy temperatura powietrza spada poniżej zera. Warstwa lodu na jezdni jest zwykle tak cienka, że mogą roztopić ją pierwsze promienie słońca, choć w miejscach zacienio-

nych czy takich, gdzie temperatura szybko się zmienia, czarny lód może utrzymywać się dłużej.

- Oznaki, że wjechaliśmy na odcinek jezdni pokryty czarnym lodem, są podobne do tych w sytuacji poślizgu wodnego. Zaniepokoić powinna nas również cisza, tzn. brak odgłosu, jaki zwykle wytwarzają opony w zetknięciu z nawierzchnią drogi. Jak zwykle najbezpieczniej jest nie dopuścić do poślizgu poprzez redukcję prędkości zanim wjeździemy w miejsce, gdzie czarny lód może się pojawić - mówią trenerzy Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault.

Czarny lód często powstaje w okolicach jezior i rzek, terenów zalesionych i pagórkowatych oraz mostów, tuneli czy wiaduktów. Zachowajmy tam szczególną ostrożność.

Rekordowy grudzień na rynku aut używanych

Synek

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@polskapress.pl

Według miesięcznego raportu AAA AUTO, grudzień był miesiącem o najwyższej medianie ceny na rynku aut używanych w całym 2021 roku. Wyniosła ona 23.900 zł - to kwota o 1400 zł wyższa niż w listopadzie 2021 roku.

Raport AAA AUTO oparty jest na analizie danych dotyczących sprzedaży samochodów używanych w komisach, na stronach internetowych oraz u dealerów aut używanych. W grudniu 2021 roku w Polsce pojawiło się 182 187 ofert sprzedaży samochodów używanych, co oznacza spadek w stosunku do listopada 2021 roku o 18 654 aut.

- W ciągu zaledwie jednego miesiąca, od listopada do grud-

nia, mediany cen na rynku aut używanych wzrosły o 1400 złotych, aż do 23 900 złotych, ustanawiając tym samym rekord cen w całym 2021 roku - poinformowała Karolina Topolova, dyrektor generalna AURES Holdings, operatora międzynarodowej sieci autocentrow AAA AUTO. - Jest to kolejna odnotowana poprawa oferty na rynku wtórnym, a także rosnących ograniczeń w dostępie do samochodów nowych. Sytuacja nie ratuje także import aut z drugiej ręki, ponieważ w ciągu całego ubiegłego roku zmniejszył się o ponad 10 procent. Taki trend najprawdopodobniej utrzyma się w ciągu najbliższego roku. Dodatkowo może zostać wzmocniony konsekwencjami wynikającymi z rosnącej liczby zakażeń nowym wirusem koronawirusa, omikronem.



Według AAA AUTO, mediana ceny samochodu używanego w grudniu 2021 r. wyniosła 23 900 zł

Najpopularniejszym modelem oferowanym na sprzedaż w grudniu 2021 roku był Opel Astra - 5525 samochodów, na drugim miejscu znalazło się Audi A4 - 4416 samochodów,

a na trzecim BMW 3 - 4268 samochodów. Największa liczba ofert prezentowała samochody z silnikami diesla - 85 853 aut, a na drugim miejscu silnikami benzynowymi - 79 947 aut.

Według raportu AAA Auto, najwięcej ofert sprzedaży samochodów używanych w grudniu 2021 roku pojawiło się w województwie mazowieckim - 34 583 ofert. Z kolei, najmniej ofert pojawiło się w województwie opolskim - 3 252 oferty.

Najdroższe samochody oferowano w województwie mazowieckim (mediana ceny: 30 000 zł), a najtańsze w województwie zachodniopomorskim (18 250 zł). W województwie pomorskim w grudniu 2021 r. mediana ceny wg AAA AUTO wyniosła 23 950 zł.

Oferty sprzedaży najczęściej prezentowały samochody z silnikami diesla - 85 853, przed autami z silnikami benzynowymi - 79 947. W następnej kolejności znalazły się auta napędzane LPG (12951), hybrydowe (2909), elektryczne (446) oraz CNG (79).

Tak duży wzrost cen samochodów używanych jest w głównej mierze spowodowany ograniczoną podażą nowych samochodów. Pandemia koronawirusa oraz kolejno lokdowny okresowo zatrzymały produkcję w fabrykach produkujących mikroczipy, m.in. dla przemysłu motoryzacyjnego. Kiedy wznowiono produkcję olbrzymia liczba zamówień z różnych branż spowodowała, że fabryki nie nadążają za popytem. Stąd wynikają braki na rynku nowych pojazdów, gdyż koncerny czekają na dostawy mikroczipów, bez których współczesny pojazd nie może się obejść. Potencjalni nabywcy nowych aut często zatem rezygnują z zakupu i poszukują ofert na rynku samochodów używanych.

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 3512
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 3512
Oddział Słupsk ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 8103
Oddział Szczecin ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

- NIERUCHOMOŚCI
- HANDLOWE
- MOTORYZACJA

- FINanse/BIZNES
- NAUKA
- PRACA

- ZDROWIE
- USŁUGI
- TURYSTYKA

- BANK KWATER
- ZWIERZĘTA
- ROŚLINY, OGRODY

- MATRYMONIALNE
- RÓŻNE
- KOMUNIKATY

- ŻYCZENIA
- /PODZIĘKOWANIA
- GASTRONOMIA

- ROLNICZE
- TOWARZYSKIE

Nieruchomości

DOMY - DO WYNAJĘCIA

DOM 70m 6-os Mielenko
512-860-016.

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

DZIAŁKA BUDOWLANA POŁCZYN
ZDRÓJ/SPRZEDAM 602742814

GARAŻE

KUPIĘ garaż, tel. 609-499-555.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

INNE

SPRZEDAM bojler elektryczny 80l.

Ferolli tanio, 512-860-016.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

REKLAMA

0810379429

ABAKUS

Aniela Barzycka - 22 lata na rynku
poszukujemy mieszkań 1 i 2-pokojowych

Przylesie, Na Skarpie
GOTÓWKA

ZADZWOŃ 661-841-555

ul. Zwycięstwa 143

661-841-555 (Obok Związkowca)
www.abakus-nieruchomosci.pl



Możliwość aranżacji 2 pokoi
1 piętro, 38 m² balkon
rej. Karłowicza 209 900,-



3 pok. loggia, ciepłociąg
rej. Chałubińskiego
z wyposażeniem 353 000,-



75 m², 4 pokoje, loggia
rej. Wąwozowej 380 000,-

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

POŻYCZKI Związkowiec, 699 186 581.

Praca

ZATRUDNIĘ

FASADA zatrudni do działu

księgowości, kontakt 100@fasada.eu

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz,

elektr., spawacz, betoniarz:

730011300

WDOWIEC zatrudni Panią jako

pomoc domową. Dam mieszkanie. Tel.

666-950-226

ZATRUDNIĘ EKSPEDIENTKĘ DO

SKLEPU OGRODNICZEGO

KOSZALIN 94/3422660

Zdrowie

INNE

ALKOHOIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny,

bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

USŁ. łazienki, hydraulika 696498391.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

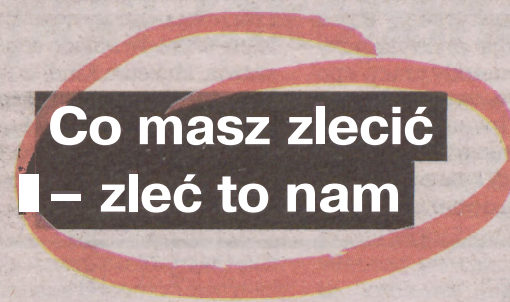
KURKI młode, odchowane oraz kury

roczne sprzedam tel. 785-188-999

Towarzyskie

FAJNA Ewa, 663092135.

AUTOPROMOCJA



#zostańwdomu

Tutaj zlecisz ogłoszenie!

Koszalin, ul. Mickiewicza 24, 94 347 3511

Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19, 59 848 8103

Szczecin, bo.gs24@polskapress.pl, 697 770190

Szczecinek, bo.gk24@polskapress.pl, 94 347 3516

Stargard, wieslawa.sowa@polskapress.pl, 670 770191

AUTOPROMOCJA

czytaj

strefabiznesu.pl

„Czas spichlerza” - spotkanie z autorką

Anna Czerny-Marecka
anna.czerny-marecka@gp24.pl



Ustka

Bałtycka Galeria Sztuki Współczesnej zaprasza na spotkanie z Anią Pabiś - artystką wizualną, performerką - uczestniczką programu rezydencji artystycznych, realizującą projekt „Czas spichlerza”.

Spotkanie odbędzie się w sali konferencyjnej w Centrum Aktywności Twórczej w Ustce przy ul. Żaruckiego 1a w środę, 19 stycznia, o godzinie 17. W związku z pandemią Covid-19 i obostrzeniami sanitarnymi na terenie Centrum Aktywności Twórczej w Ustce obowiązuje nakaz zasłaniania nosa i ust.

Jak informują organizatorzy, podczas spotkania z publicznością Ania Pabiś opowie o projekcie „Czas spichlerza”, realizowanym w ramach pobytu na dwumiesięcznej rezydencji artystycznej. Przedstawi swoją praktykę artystyczną i metody pracy, opowiadając o tworzeniu swego archiwum zmian budynku Centrum Aktywności Twórczej. W oparciu o obiekty i fotografie dostarczone przez

świadkinie i świadków historii Ustki w formie rzeczywistej i wirtualnej, a także wspomnienia mieszkanki i mieszkańców Ustki oraz rezydujących artystek i artystów, zrekonstruowała symulacje nakładających się na siebie losów budynku i przebywających w nim ludzi. Zbadała zależność między historią budynku, czynnikami wpływającymi na procesy twórcze.

Ania Pabis opowie również o pobycie na rezydencji artystycznej w Centrum Aktywności Twórczej w Ustce w 2018 roku, warsztatach teatru Butoh i realizacji filmu „Feniks”.

Kim jest

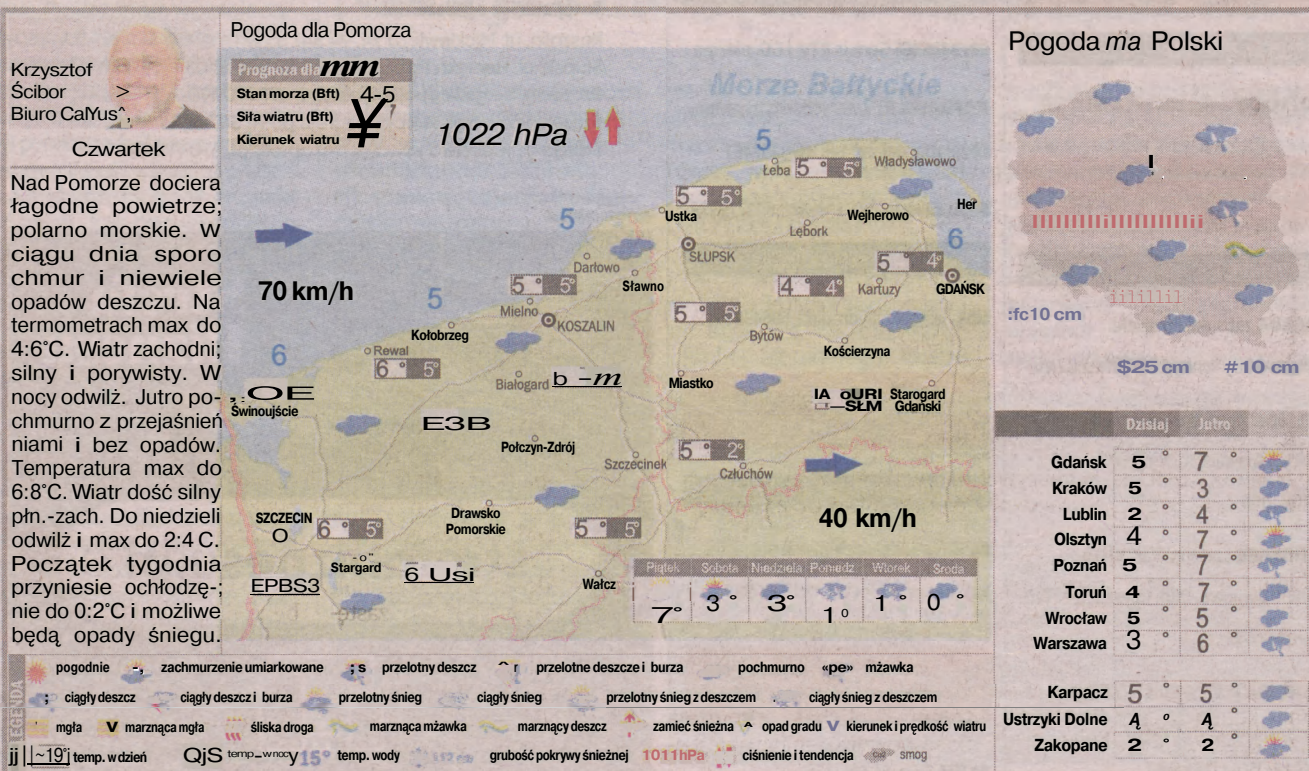
Ania Pabiś - artystka urodzona w Polsce, mieszka i pracuje w Lipsku. W swojej twórczości zajmuje się takimi tematami, jak pamięć autobiograficzna, trauma międzypokoleniowa oraz percepcja czasu i miejsca. Jej metody pracy obejmują badania artystyczne, twórcze eksperymenty i partycypację społeczną. Prace artystki składają się z fotografii, sztuki wideo, instalacji przestrzennych i performansu. Były pokazywane w Galerii Milano w Warszawie, Museum Kindl w Berlinie, HfBK Galerie w Dreźnie, City Art Gallery in Łódź oraz podczas festiwalu Ibug w Riechenbach.

©®



Kadr z filmu Ani Pabis „Feniks”

POGODA



INFORMATOR

SANEPID

Słupsk

608205830

Człuchów

791 220 895

Bytów

736333550

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118000:2219436;

PKS59 8424256;

dziurny ruchu 59 8437110;

MZKSłupsk 59 84893 00

Lębork: PKS59 8621972;

Bytów: PKS 598222238;

Człuchów: PKS 59 8342213;

Miastko: PKS59 8572149.

DYŻURY APTEK

Słupsk

Apteka „DOM LEKÓW”, ul. Tuwima 4

tel. 598424957

Ustka

JANTAR, ul. Grunwaldzka 27 a, tel.: 59 814-46-72

Bytów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Ks. dr Bernarda Sychty 3

Miastko

NOVA, ul. Kazimierza Wielkiego 24, tel.: 59 8576732

Człuchów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Szczecińska 13, tel.: 59 83431 42

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 0100

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 5981469 68;

AUTOPROMOCJA

Poradnia Zdrowia PÓZ, ul. Kopernika 18,
tel. 59 8146011;

Pogotowie Ratunkowe -59 81470 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59822 85 00;

Dział Pomocy Doraźnej Miastko,

tel. 59 8570900

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,

tel. 59 8343142

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18,

tel. 59 8622477

WAŻNE

Słupsk:

Poficia 997; ul. Reymonta, tel. 598480645;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 598433217;

Straż Gminna 598485997;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska alami 986;

Straż NG Miejska Ustka 598146761697696498;

Straż Miejska Bytów 598222569;

joipo S V

Kalla, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59842 8196, 601928 600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obrońców Wyrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 8495, 604434441. Winda i baldachim przy grobie.

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 598429891, 601663796.

Winda i baldachim przy grobie.

Zieleń Słupsk, Zakład Pogrzebowy,

ul. Kaszubska 3A, tel. 502525005 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa

**GŁOS
POMORZA**

**Nie przegap
piątku.
Kup gazetę
z dodatkiem
Tele Program**

**GŁOS
POMORZA**

gp24.pl

Zaczyna się Euro piłkarzy ręcznych. Polaków w ostatniej chwili dotknął koronawirus

Paweł Kotwica

Twitter: @Pawel_Kotwica

pawel.kotwica@polskapress.pl



Pfikareczna

Na Węgrzech i Słowacji rozpoczynają się dziś 15. EHF Mistrzostwa Europy piłkarzy ręcznych. W turnieju zagra reprezentacja Polski, pierwszy mecz w piątek z Austrią. W ostatniej chwili z naszej drużyny wypadło dwóch zawodników zakażonych koronawirusem.

Selekcjoner naszej kadry Patryk Rombel musiał błyskawicznie zareagować na pozytywne wyniki testów na Covid-19 u Rafała Przybylskiego i Dawida Dawydzika. Dlatego doskładał wrócił skreślony wcześniej Bartłomiej Bis. Wobec nieobecności Przybylskiego, na prawym rozegraniu pozostał tylko jeden zawodnik, w dodatku praworęczny - Kamil Adamski. W tej sytuacji na tej pozycji wsparcie będzie dawał prawoskrzydłowy, Michał Daszek.



FOT. GRZEGORZ TRZPIK/PRP

Dzisiaj rozpoczynają się mistrzostwa Europy piłkarzy ręcznych. Reprezentacja Polski pierwszy mecz rozegra w piątek, kiedy zmierzy się z Austrią. Ponadto w grupie są Białoruś i Niemcy

Sukcesem naszej drużyny będzie każdy wygrany mecz. Szanse na awans z grupy są (wychodzą dwa zespoły), ale trzeba się liczyć również z pesymistycznym wariantem.

W Bratysławie grać będziemy kolejno z Austrią (piątek,

14 stycznia), Białorusią (niedziela, 16 stycznia) i Niemcami (wtorek, 18 stycznia). Jak zwykle natego typu imprezach najważniejszy jest pierwszy mecz. Tutaj mamy teoretycznie naj słabszego z trzech naszych rywali. Austriacy, będący drużyną

w naszym zasięgu, mają w składzie jedną gwiazdę - rozgrywającego niemieckiego THW Kiel, Niko Bilyka.

Pozostali przeciwnicy to nieco wyższa półka. Białoruś jest od kilku lat wymieniana w gronie potencjalnych „czar-

nych koni” każdej imprezy, ale ani raz nawet nie zbliżyła się do strefy medalowej. Czołowymi postaciami zespołu są zawodnicy Łomży Vive Kielce - rozgrywający Władysław Kulesz i obrotny Artiom Karaliok.

Na koniec zmagani grupowych czeka nas konfrontacja z Niemcami. Drużyna ta, jak zwykle w ostatnich latach, boryka się z kontuzjami, mimo to będzie faworytem grupy. Ale Polacy na mistrzostwach świata 2021 pokazali, że potrafią walczyć z tym rywalem. Wtedy mecz zakończył się zwycięstwem dla Niemców remisem 23:23.

Do faworytów turnieju będą należeli Duńczycy, Francuzi, Norwegowie, pewną niewiadomą są zwycięzcy ostatnich dwóch Euro, Hiszpanie, którzy przebudowują drużynę. Niespodziankę mogą zrobić współgospodarze turnieju, Węgrzy, ciekawą drużynę mają wicemistrzowie świata, Szwedzi.

Wszystkie mecze turnieju można obejrzeć na Eurosport Playerze, wybrane na Eurosporcie 1 i 2, pojedynki Polaków dodatkowo na Metro TV.

KADRA POLSKA

Bramkarze: Adam Morawski (Orten Wisła Płock), Mateusz Kornecki (Łomża Vive Kielce). **Rozgrywający:** Ariel Pietrasik (TSV SL Otmar - Szwajcaria), Damian Przytuła (Górniki Zabrze), Piotr Chrapkowski (SC Magdeburg - Niemcy), Szymon Sičko, Michał Olejniczak (obaj Łomża Vive), Kacper Adamski, Maciej Pilutowski (obaj Eneiga MKS Kalisz), Piotr Jędraszczak (Piotrkowianin Piotrków Trybunalski). **Skrzydłowi:** Jan Czuwara (Vardar 1961 Skopje - Macedonia Północna), Michał Daszek, Przemysław Krajewski (obaj Orlen Wisła), Arkadiusz Moryto (Łomża Vive). **Obrotowi:** Bartłomiej Bis (Górniki), Kamil Syprzak (PSG - Francja), Maciej Gębala (SC DHfK Lipsk - Niemcy), Patryk Walczak (Vardar 1961).

PODZIAŁ NA GRUPY

A (Debreczyn): Dania, Czarnogóra, Słowenia, Macedonia Północna. **B (Budapeszt):** Węgry, Holandia, Portugalia, Islandia. **C (Segedyn):** Chorwacja, Francja, Serbia, Ukraina. **D (Bratysława):** Niemcy, Białoruś, Austria, POLSKA. **E (Bratysława):** Hiszpania, Czechy, Szwecja, Bośnia i Hercegowina. **F (Koszycy):** Norwegia, Słowacja, Rosja, Litwa.

MECZE PO 1 AKOŃ

Piątek, Wstępnia. Godz. 20.30. Austria - POLSKA (Eurosport 1, Metro TV). Niedziela. 16 stycznia. Godz. 20.30. Białoruś - POLSKA (Eurosport 1, Metro TV). Wtorek. 18 stycznia. Godz. 18. POLSKA - Niemcy (Eurosport 1, Metro TV). © B

Wielki pech Kamila Stocha. Nie wystąpi w Zakopanem

Skoki narciarskie

Artur Bogacki

artur.bogacki@polskapress.pl

Dla Kamila Stocha środa była szalonym dniem, niestety - bez happy endu. Najpierw oficjalnie wrócił do polskiej kadry na Puchar Świata, a kilka godzin później z niej wypadł z uwagi na poważny uraz kostki. Na Wielkiej Krokwi w najbliższy weekend nie wystąpi.

Przypomnijmy, że Stoch na początku stycznia został wycofany z Turnieju Czterech Skoczni (i Pucharów Świata) po nieudanych kwalifikacjach w Innsbrucku, gdy sensacyjnie ich nie przebrnął. Dostał kilka dni odpoczynku w domu, by odpocząć, także mentalnie. W tym tygodniu trenował w Zakopanem. Najwyraźniej z jego formą i samopoczuciem było na tyle dobrze, że mógł wrócić do walki o najwyższe cele, co już od kilkunastu dni sygnalizowano.

Wczoraj trener Michał Doleżał podał skład na PŚ, w którym Stoch - jak zapowiadano - się znalazł. Po południu okazało się jednak, że występnie będzie możliwy ze względów zdrowotnych. Lider naszej kadry rano podczas rozgrzewki podkrecił kostkę. Początkowo nie

zanosiło się na duży problem, ale uraz okazał się poważny. Na tyle, że wykluczył Stocha ze startu w Zakopanem. Pojawiła się opuchlizna. Badania wykazały, że wprawdzie kości są całe, lecz zerwana została torebka stawowa. A to oznacza przymusową pauzę.

„Pękła mi serce. Ostatni poniedziałkowy skok dał mi tyle wiary, energii i radości, że już nie mogłem doczekać się dzisiejszego treningu. Rozgrzewka, sekunda nieuwagi, nawet nie wiem jak to nazwać i ból... Kostka spuchła i zmieniła kolor. Kilku godzinne zabiegi, konsultacje, diagnozy. Zerwana torebka stawowa, nie dane mi będzie wystartować w Zakopanem” - napisał Stoch w mediach społecznościowych.

- Trzeba 2-3 tygodni, żeby Kamil Stoch był w stanie skakać - przyznał w rozmowie z portalem sport.pl dr Aleksander Wiński, lekarz naszej reprezentacji w skokach narciarskich.

To oznacza także, że przy wyjeździe naszego asa na igrzyska olimpijskie w Pekinie pojawią się znak zapytania. Według tych prognoz, zawodnik teoretycznie, przysprzysiężających okolicznościach, byłby fizycznie gotowy do skoków na kilka dni przed lutą im-



FOT. ANDRZEJ BANAS

Kamil Stoch ostatnio odpoczywał od rywalizacji w Pucharze Świata, miał wrócić na zawody w Zakopane, ale doznał kontuzji

prezją sezonu w Chinach. Problem jednak w tym, że miałyby długą przerwę w treningach i aż miesięczną w startach, bo w zawodach nie brał udziału od 3 stycznia... Pozostaje trzymać kciuki za tym, by kostka szybko się zagoiła, a Stoch wrócił na skocznię.

W miejsce Stocha na kadry na PŚ Zakopanem w trybie awaryjnym powołany został Jan Habdas. Oprócz młodego skoczka wystąpi 11 naszych zawodników, wybranych przez trenera Michała Doleżała po środowym treningu w Zakopanem. Zobaczymy zatem

piątkę, który rywalizowała ostatnio w PS Bischofshofen: Piotr Żyła, Dawid Kubacki, Paweł Wąsek, Jakub Wolny i Andrzej Stękała. Do kadry na zawody prestiżowego cyklu wracają natomiast Tomasz Pilch, Klemens Murańka (obaj mieli w tym sezonie koronawirusową pauzę), Aleksander Zniszczoł, Stefan Hula i Maciej Kot, jest też mający symboliczny dorobek w Pucharze Świata Kacper Juroszek.

Dla polskiej ekipy absencja Stocha w takim momencie to kolejny cios. Kto wie, czy nie najpoważniejszy w tym bardzo trudnym czasie. Po tłustych latach, gdy sukcesy odnosiło kilku zawodników, przyszedł bowiem chudziutki sezon, co martwi tym bardziej, że to rok olimpijski. Wyniki są dużo poniżej oczekiwań.

W dodatku wspomniany kryzys już na początku zimy nagle dopadł wszystkich i do tych czas nie udało się znaleźć sposobu na satysfakcjonującą poprawę. A wcześniej było tak, że gdy jeden nasz reprezentant miał gorszy moment, to „zastępował” go ktoś inny.

Najlepszym komentarzem do powyższej sytuacji niech będzie fakt, że lider naszej reprezentacji Stoch z powodu słabej formy został wycofany z Turnieju

Czterech Skoczni, który rok wcześniej wygrał, a po ostatnim weekendzie w Bischofshofen cieszyliśmy się z tego, że Piotr Żyła, aktualny mistrz świata ze skoczni normalnej, wreszcie wywalczył miejsce w... czołowej „10” Pucharu Świata.

- Co się stało z naszymi skoczkami? Nie mam zielonego pojęcia. Może po tych dobrych latach przyszło zbyt duże odprężenie? Jest jednak jeszcze czas, żeby się odbudować przed igrzyskami. Nie będę nikogo krytykował, bo sam byłem skoczkiem i wiem, jak to wygląda. Nie chcę kłaść własnego gniazda - mówi Wojciech Fortuna, mistrz olimpijski w skokach narciarskich z 1972 r. z Sapporo.

Dla naszych skoczków zawody w Zakopanem będą ważne z jeszcze jednego powodu. Właściwie już się rozpoczął ostatni, decydujący etap walki o miejsce w kadrze na igrzyska w Pekinie. Trener Doleżał zabiera tam pięciu zawodników, którzy rywalizować będą indywidualnie i drużynowo.

Na razie jednak trzeba myśleć o Zakopanem. W piątek kwalifikacje, w sobotę konkurs drużynowy, a w niedzielę - zawody indywidualne. © B

Twórca sukcesów Olimpijczyka trenerem rezerw Gryfa Słupsk



Trener Krzysztof Muller i prezes Gryfa Słupsk Paweł Kryszalowicz



P&Kanożna

Zajmujące 5. miejsce w słupskiej klasie okręgowej rezerwy Gryfa Słupsk mają nowego trenera.

Do tej pory zespół trenował prezesujący Gryfowi Słupsk Paweł Kryszalowicz. Teraz nowym szkoleniowcem został Krzysztof Muller, który od trzech lat posiada licencję trenera UEFA A.

To dzięki jego znakomitej pracy z młodzieżą piłkarska Polska usłyszała o Olimpijczyku Kwakowo. Zespół prowadzony przez kilka lat wspia-

się na wyżyny juniorskiej piłki w Polsce występując w rozgrywkach Centralnej Ligi Juniorów. Skazywani na pozaroczne kwakowanie nie tylko grali bardzo dobrze zaskakując słynne ekipy z dużych miast utrzymaniem się w lidze ich kosztem, ale również dzięki tej postawie młodzików kwakowanie mogli wypromować się i kontynuować piłkarską przygodę w znanych akademiach piłkarskich w Polsce. Choćby najlepszy strzelec zespołu Jakub Adkonis trafił do Legii Warszawa, inni otrzymali szansę np. w Arce Gdynia czy Widzewie Łódź.

Z drużyną z Kwakowa Muller trzykrotnie zdobył też tytuł mistrza województwa pomorskiego. Kwakowanie osiągał też niezliczone sukcesy na turniejach w całej Pol-

sce, ale również na arenie międzynarodowej. Jednym z nich było 5. miejsce w Polsce na turnieju o „Z Podwórka na Stadion”, a także ostatni sukces z zespołem Olimpijczyka i zwycięstwo na międzynarodowym turnieju Giallini Cup 2021 we Włoszech. W przeciągu ośmiu lat wychował trzech zawodników, którzy dostali powołanie do kadry Reprezentacji Polski. Wielu wychowanków Olimpijczyka regularnie dostawało powołania do kadry województwa.

Przez dwa lata Krzysztof Muller był asystentem trenera kadry województwa pomorskiego wroczniku 2005. Odbył staże trenerskie w klubach: Zagłębie Lubin, Pogoń Szczecin, Hertha Berlin, Arka Gdynia, Legia Warszawa.

Wyszkolenie nowego trenera rezerw Gryfa Słupsk to studia licencjackie w Instytucie Kultury Fizycznej w Szczecinie, -specjalizacja: nauczyciel wychowania fizycznego z elementami gimnastyki korekcyjnej, studia magisterskie w Akademii Wychowania Fizycznego w Gdańsku - specjalizacja: nauczyciel wychowania fizycznego, studia podyplomowe - analityk gier sportowych (studia dwuletnie we Wrocławiu).

Dodatkowe ukończone kursy: instruktor jogi, trener od przygotowania motorycznego, trener mentalny, a także ukończony kurs skautingu piłkarskiego.

Jako zawodnik występował w klubach: Gryf Słupsk, Sparta Sycowice, Pogoń Szczecin (rezerwy), Stal Szczecin i Wieża Postomino. ©R



Piłkarze z Bytowa pilnie trenują w nowym roku

Bytovia Bytów trenuje znów na murawie

Piłka nożna

Jarosław Stencel

jaroslaw.stencel@polskapress.pl

W poniedziałkowy wieczór podopieczni Karola Szymleka odbyli pierwszą jednostkę treningową na murawie po przerwie zimowej.

- Przygotowania do tej rundy zaczęliśmy stosunkowo szybko biorąc pod uwagę inne drużyny. Jakies cztery tygodnie temu, a toż uwaga to, że trochę kontuzji było w rundzie jesiennej i z tego co wiem chłopaki mieli dosyć duże braki i okazuje się, że tak jest. Mają duże braki w sile, także troszeczkę ich przycisnąłem. Nie byli za bardzo zadowoleni, ale od czterech tygodni spotykaliśmy się raz w tygodniu. Potem dwa, trzy treningi w tygodniu zawodnicy realizowali sami. Wysyłali mi swoje treningi, ja im wysyłałem założenia treningowe. Wszystko realizowali, także teraz możemy trochę w okresie przygotowawczym i przygotować się do rundy wiosennej - powiedział Michał Galikowski trener przygotowania fizycznego Bytovii Bytów.

Zanim faktycznie rozpocznie się runda rewanżowa, wio-

sną piłkarze z IV ligi rozegrają jeszcze pięć spotkań pierwszej rundy. Bytovia najpierw w weekend 5/6 marca na własnym boisku podejmować będzie zespół Wikędu Luzino, który miał bardzo dobre końcowe mecze na jesień, poważnie się wzmocnił i jest sąsiadem Bytovii w tabeli (siódme miejsce, Bytovia jest szósta mając o punkt więcej. Później 13 marca Bytovia pojedzie na wyjazd do Czerska na mecz z Borowiakiem. Kolejne mecze to: 19/20 marca z Pogonią Lębork w Bytowie, 26/27 marca z Orkanem w Rumi oraz 2/3 kwietnia w Bytowie z Kaszubią Kościerzyna. ©R



Michał Galikowski, trener przygotowania fizycznego w Bytovii Bytów

Porażka lęborskiego Poltareksu w spotkaniu 15. kolejki w Bytomiu

Tenis stołowy

Jarosław Stencel

jaroslaw.stencel@polskapress.pl

W 15. serii Lotto Superligi Poltarex Pogoń Lębork uległ w Bytomiu Polonii 13.

Nie udało się zrewanżować lęborszanom za porażkę z I rundy rozgrywek, kiedy to Polonia wygrała 3:0 w Lęborku. Na Śląsku, w pierwszym pojedynku lider miejscowych Robert Floras pokonał Alana Kulczyckiego 3:0 i gospodarze objęli prowadzenie 1:0. W drugim pojedynku Jakub Folwarski po-

konał Adama Doszę 3:0, w trzecim pojedynku kapitan lęborszan Bogusław Koszyk wygrał 3:1 z Adrianem Więckiem zmniejszając prowadzenie bytomian do 2:1. W czwartym ostatnim spotkaniu Robert Floras po zaciętym grze pokonał 2:1 Adama Doszę i przypieczętował zwycięstwo Polonii ustalając końcowy wynik 3:1.

W piątek 4 lutego w Lęborku w Miejskiej Hali Sportowej przy ulicy Piotra Skargi 52 o godz. 18.00 Poltarex Pogoń Lębork podejmie w 16. kolejce Lotto Superligi Olimpię-Unię Grudziądz.

Zapis meczu: Robert Floras - Alan Kulczycki 3:0 (11:7, 11:1, 11:3), Jakub Folwarski - Adam Dosz 3:0 (11:8, 11:7, 11:5), Adrian Więcek - Bogusław Koszyk 1:3 (11:4, 8:11, 9:11, 5:11), Robert Floras - Adam Dosz 2:1 (11:2, 7:11, 11:8).

W pozostałych spotkaniach grupy spadkowej: Olimpia-Unia Grudziądz - Energa-Morliny Ostróda 3:1. Zapis meczu: Jan Zandecki - Kacper Peta 3:0 (11:7, 11:9, 11:8), Wasilij Lakiejew - Przemysław Walaszek 3:0 (11:6, 11:5, 11:3), Marco Golla - Łukasz Sokołowski 1:3 (9:11, 10:12, 11:4, 7:11), Jan Zandecki - Przemysław Walaszek 2:0 (11:6, 11:4).

Global Pharma Orlicz 1924 Suchedniów - Fibrain AZS Politechnika Rzeszów 0:3. Zapis meczu: Daniel Bąk - Tomasz Lewandowski 2:3 (10:12, 8:11, 11:9, 11:7, 6:11), Giorgos Konstantinopolulos - Michał Pajkow 0:3 (7:11, 8:11, 6:11), Jakub Perek - Szymon Kolasa 2:3 (U:7, 6:11, 11:7, 5:11, 9:11). ©R

Tabela grupy spadkowej:

8. AZS Politechnika Rzeszów	15	25	31:27
9. Polonia Bytom	15	23	33:33
10. Olimpia Unia Grudziądz	15	21	29:34
11. Orlicz 1924 Suchedniów	14	19	25:30
12. Akademia Zamojska	14	U	21:35
13. Energa Morliny Ostróda	15	6	16:40
14. Poltarex Pogoń Lębork	15	5	13:42



Bogusław Koszyk wygrał w starciu z Adamem Więckiem